

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945

Nr 156 (11 216)

Poznań, czwartek 17 lipca 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Przed Świętem Odrodzenia

Wręczenie nagród państwowych z udziałem E. Gierka

Nagrody państwowe — najwyższy wyraz uznania ojczyzny dla najwybitniejszych twórców wiedzy, techniki i kultury, którzy wnieśli największy wkład w dorobek gospodarczy, naukowy i kulturalny kraju przynawane są co dwa lata.

darce narodowej. (Listę nagród zamieszczamy na str. 2 „Głosu”)

Pałac Rady Ministrów w Warszawie, w którym 16 bm. odbywa się uroczystość wręczenia nagród państwowych. Przybywają: I sekretarz KC

Zebranych powitał w imieniu Komitetu Nagród Państwowych zastępca przewodniczącego Komitetu, sekretarz naukowy PAN prof. Jan Kaczmarek.

Następnie głos zabrał prezes Rady Ministrów Edward Rabinowicz. Spośród wszystkich wyróżnień — powiedział premier — nagrody państwowe mają szczególną rangę i wymowę. Wyrażamy bowiem przez nie uznanie dla tych — spośród licznej rzeszy twórców nauki, techniki i kultury — którzy wyróżnili się osiągnięciami najwyższymi, o najwyższej przydatności dla społeczeństwa i gospodarki narodowej.

Do osiągnięcia przez Polskę socjalistyczną jej obecnego poziomu rozwoju walczyli przyczynili się uczeni polscy, twórcy przodujący w rozwiązywaniu technicznych oraz osiągnięć kulturalnych o wielkiej wartości artystycznej i o silnym oddziaływaniu społecznym. Właśnie najwybitniejsi z nich stawali się w kolejnych latach Polski Ludowej laureatami nagród państwa. Ci wszyscy wielcy twórcy, wspólnie z klasą robotniczą i z całym narodem, wnosili i wnoszą nieprzemijającą wartość wkład w rozwój naszego potencjału gospodarczego w polepszenie warunków życia narodu oraz w pogłębianie jego przeżyć i odczuć kulturalnych.

Nauka dnia dzisiejszego — kontynuował E. Babiuch — jest podwaliną techniki i gospodarki jutra. Niezmiennie ważne jest osiągnięcie wysokiego poziomu

Dokończenie na str. 2



Podczas uroczystości wręczenia nagród. CAF — fot. T. Zagożdżinski

Komitet Nagród Państwowych przyznał w br. 15 nagród I stopnia i 18 — II stopnia, a także nagrodę specjalną. W tej liczbie jest 15 nagród indywidualnych i 19 zespołowych; uhonorowano nimi łącznie 200 laureatów, w których gronie są pisarze i uczeni, aktorzy i konstruktorzy, kompozytorzy i działacze gospodarczy, architekci i technicy.

Nagrodzone prace dotyczą z równo cennych badań teoretycznych, których rezultaty rozszerzyły zakres ludzkiego poznania, jak i ważkich opracowań konstrukcyjnych i technologicznych, przynoszących już konkretne korzyści gospo-

FZPR Edward Gierka: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Edward Babiuch oraz prezes NK ZSL Stanisław Gucwa, przewodniczący CK SD Tadeusz W. Młynicki, członek wice Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR Mieczysław Jagielski, Alojzy Karkoszka, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Jerzy Łukasiewicz, Jan Szydlak, Kazimierz Barcikowski, Tadeusz Pyka, Zdzisław Żandarowski, Andrzej Zabiński, Zdzisław Kurowski.

Obecni są przedstawiciele świata nauki i kultury, ministrowie, członkowie kierownictwa organizacji społecznych.

Wspólny komunikat

Zakończenie wizyty E. Wojtaszka w Holandii

Minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek, zakończył 16 bm. trzydniową wizytę w Holandii. Przyczyniła się ona do lepszego wzajemnego zrozumienia i stała się nowym cennym wkładem w rozwój prowadzonego od wielu lat dialogu polsko-holenderskiego. Obydwie strony znalazły szereg punktów zbieżnych przede wszystkim w kwestiach bezpieczeństwa i odprężenia w Europie.

W środę przed południem min. Wojtaszek udał się do Bredy, gdzie w towarzystwie holenderskiego ministra spraw zagranicznych, Ch. van der Klaauwa, złożył (na polskim cmentarzu wojennym) wieńiec pod pomnikiem poległych po czym spotkał się z przedstawicielami polonijnych organizacji kombatanckich.

Następnie obaj ministrowie zwiedzili helikopterem tereny wielkich robót wykonywanych w ramach programu „Delta” w prowincji Zelandia. Program ten ma na celu połączenie wysp holenderskich systemem tam.

Na zakończenie wizyty ogłoszono wspólny komunikat, który stwierdza, że rozmówcy poświecili szczególną uwagę pro-

cesowej odprężenia i zbliżającemu się spotkaniu w Madrycie - 80. Dyskutowali na temat wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej, jak również wskazali na wielkie znaczenie zbliżającej się konferencji po święconej realizacji traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

Ministrowie wymienili także poglądy nt. istniejącej propozycji zwołania konferencji w sprawie rozbrojenia oraz militarnych aspektów bezpieczeństwa i w tym kontekście polskiej propozycji zwołania takiej konferencji w Warszawie.

W sprawach dwustronnych obaj ministrowie wyrazili zadowolenie z rozwoju stosunków gospodarczych oraz naukowo-kulturalnych pomiędzy Polską a Holandią. Wyrazili też nadzieję, że program współpracy kulturalnej i naukowej, który będzie nakreślony jesienią przez mieszaną komisję da nowe impulsy temu korzystnemu rozwojowi.

Min. Wojtaszek zaprosił min. Ch. van der Klaauwa do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Nowy rząd Algierii

Prezydent Algierii Mohammed Bendzedid Szadli utworzył we wtorek nowy rząd. Urząd premiera objął ponownie Mohammed Benahamed Abdelghani. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Sesja ONZ

W genewskim Pałacu Narodów kontynuowana jest sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (ECOSOC). W debacie generalnej przedstawiciele licznych państw wyrażają głębokie zaniepokojenie obecnym stanem gospodarki światowej, a także dalszymi jej perspektywami.

Podróż W. Mondale

Wiceprezydent USA, Walter Mondale, rozpoczyna w środę podróż po kilku krajach Afryki Zachodniej, w ramach której odwiedzi on Senegal, Nigerię i Republikę Zielonego Przylądka.

Stacja „Lotos”

W środę w Hanoi odbyła się uroczystość przekazania do eksploatacji nazwanej stacji łączności kosmicznej systemu „Inter sputnik”, zbudowanej w Wietnamie przy pomocy Związku Radzieckiego. Dzięki stacji, która otrzymała nazwę „Lotos”, Wietnam będzie mógł nawiązać łączność telefoniczną z wszystkimi krajami, wchodzącymi do systemu „Inter sputnik” oraz wymieniać z nimi programy telewizyjne.

Terror w Salvadorze

W Salvadorze utrzymuje się poważne napięcie. We wtorek na drodze w odległości 34 km na południowy wschód od San Salvador znaleziono zwłoki 11 mężczyzn. Ciała ich były pocięte nożami

oraz posiekane kulami. Akty terroru były dziełem ultrapravicowej „Szwadronu śmierci”.

Zamknięcie granic

Agencja Pars przekazała oświadczenie urzędu prezydenta Iranu ogłoszone w środę rano w sprawie zamknięcia granic morskich, powietrznych i lądowych tego kraju na okres 48 godzin. Jednocześnie wskazuje się, że skrócono czas zamknięcia granic Iranu, poprzednio bowiem ogłoszono, że będą one zamknięte przez tydzień.

Nalot na zbiornikowce

Piracki nalot dwóch samolotów wojskowych bez znaków rozpoznawczych nastąpił na dwa kubańskie zbiornikowce znajdujące się na międzynarodowych wodach środkowego Atlantyku. W wyniku tego ostrzału śmierć poniosł kapitan jednego ze zbiornikowców, a trzech członków ich załóg zostało ciężko rannych.

Wznowienie połączeń

We wtorek 16 bm. poinformowano w Ankarze o rozpoczęciu regularnej żeglugi promowej między tureckim miastem Marmaris i grecką wyspą Rodos.

Prowokacje Pekinu

Rząd ChRL kontynuuje niebezpieczne prowokacje na granicy z Wietnamem wzmagając napięcia terytorialnego. Znajduje się ono

Górnicy kopalni „Wujek” pierwsi wykonali zadania planu pięcioletniego

W okresie poprzedzającym święto Manifestu Lipcowego, górnicy kopalni „Wujek” w Katowicach, jako pierwsi zameldowali o pełnym wykonaniu zadań planu pięcioletniego. Z tej okazji serdeczny list do zasłużonej załogi skierował I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka gratulując osiągnięć w ofiarnej pracy dla kraju.

16 bm. na sesji samorządu robotniczego podsumowano rezultaty kopalni w produkcji węgla, w realizacji zadań eksportowych, w podnoszeniu wydajności i bezpieczeństwa górniczej pracy, a także w rozwiązywaniu spraw socjalno-bytowych.

Przypomnijmy, że właśnie kopalnia „Wujek” należała do pierwszych, które wdrożyły „czterobrygadowkę”. Obecnie na tych zasadach pracuje co trzeci zakład wydobywczy przemysłu węglowego.

Obecny na sesji członek Biura Politycznego KC I sekretarz KW PZPR w Katowicach —

Zdzisław Grudzień, w imieniu władz wojewódzkich i resortowych, podziękował górnikom „Wujka” za olbrzymi wkład w rozwój przemysłu węglowego, w rozwój socjalistycznej ojczyzny.

W odpowiedzi jaką uczestnicy konferencji samorządu robotniczego kopalni „Wujek” wystosowali do Edwarda Gierki, zapewniała że tak jak tego oczekuje od nich partia i oświadczyła I sekretarz KC będą nadal sumiennie i rzetelnie wywiązywać się z powierzonych im zadań. W imieniu wszystkich górników kopalni i rodzin górniczych przesłano I sekretarzowi KC PZPR gorące pozdrowienia z okazji zbliżającej się 35 rocznicy historycznego Manifestu Lipcowego, wraz z zapewnieniem, że górnicy — wierząc w siłę swojego klasowego i patriotycznego tradycjom nie ustana w wysiłkach i ofiarnej pracy dla Polski Ludowej.

W sesji KSR wziął udział minister górnictwa — Włodzisław Lejczak. (PAP)

Spotkanie „Kraków — 80”

16 bm. w Krakowie rozpoczęły się, organizowane po raz trzeci, harcerskie międzynarodowe spotkania kulturalne „Kraków 80”. Bierze w nich udział niemal 300 dzieci i młodzieży z Łatysławy, Kijowa, Lipska, Orleanu, Wielkiego Tyńska, Zagrzebia oraz Bukowiny Tatrzańskiej, Krakowa i Rybnika. (PAP)

J. A. Samaranch przewodniczącym MKOI

W środę 16 lipca wybrany został nowy przewodniczący MKOI — Juan Antonio Samaranch (Hiszpania). Po raz pierwszy w blisko 90-letniej historii ruchu olimpijskiego na czele MKOI stanął przedstawiciel Hiszpanii. Sprawujący dotychczas tę funkcję Irlandczyk lord Killanin zakończył 8-letnią kadencję i podczas sesji wyborczej w Moskwie nie zgłosił swej kandydatury.

J. A. Samaranch jest siódmym przewodniczącym MKOI. Przedtem funkcję tę sprawowali: 1894-1896 D. Vikelas (Grecja); 1896-1925 P. de Coubertin (Francja); 1925-1942 H. de Baillet Latour (Belgia); 1946-1952 S. Edstroem (Szwecja); 1952-1972 A. Brundage (USA); 1972-1980 M. Killanin (Irlandia). (PAP)

Ustawienie platformy wiertniczej na Bałtyku

16 bm. w godzinach przedpołudniowych holowana z Portu Północnego wiertnicza platforma należąca do międzynarodowego przedsiębiorstwa wspólnych poszukiwań ropy naftowej „Petro-Baltic”, po przebyciu 52 mil dotarła do miejsca pierwszego odwiertu. Z potężnego, trójkątnego kadłuba o długości burt każda po 60 metrów, rozpoczęła się kolejna operacja opuszczania trzech stalowych nóg. Prawidłowość całego ustawienia asekurują nurkowie. (PAP)

E. Babiuch przebywał na terenach dotkniętych powodzią

Prezes Rady Ministrów — Edward Babiuch przebywał 16 bm. na Kujawach i południowym Pomorzu na terenach dotkniętych skutkami ulewnych deszczów, zapoznając się z akcją przeciwdziałania powodzi i łagodzenia jej następstw oraz przedsięwzięciami podjętymi w celu zapewnienia niezbędnej pomocy miejscowej ludności.

Premier, któremu towarzyszyli sekretarz KC PZPR — Andrzej Zabiński i minister rolnictwa — Leon Kłonica, odwiedził na wstępie województwo toruńskie. Gospodarze regionu z I sekretarzem KW PZPR — Bolesławem Kapiąnem i wojewodą — Ja-

nem Przytarskim poinformowali o aktualnej sytuacji powodziowej w tym województwie, podkreślając że następstwem obfitych opadów, jakich w czerwcu i lipcu nie notowano od dziesięciu lat, stało się podtopienie lub zalanie w tym regionie około 80 000 ha użytków rolnych, licznych budynków, dróg, głównie na nizinnych obszarach pradolin Wisły. Wyrażając uznanie miejscowym władzom i wszystkim uczestnikom akcji przeciwpowodziowej za ofiarny wysiłek w walce z wodą — Edward Babiuch wskazał na potrzebę podejmowania dal-

Dokończenie na str. 2

W Wielkopolsce

Walka ze skutkami ulewnych deszczów

Miniona doba nie przyniosła oczekiwanego niebezpieczeństwa cofnięcia się wód Baryczy w Leszczyńskim na skutek na dejszą kulminacyjnej fali powodziowej na Odrze. Nadal jednak sytuacja na terenach dotkniętych powodzią jest w województwie leszczyńskim poważna. Przede wszystkim ze względu na płaskie ukształtowanie terenu woda ustępuje z

zalanych pól i łąk bardzo powoli, zaś wysoki stan Odry hamuje spływ wód z jej dopływów z regionu leszczyńskiego.

We wszystkich gminach dotkniętych nadmiernymi opadami i powodzią opracowuje się plany usuwania skutków tej klęski żywiołowej. Przyrzeczona została pomoc państwa; na-

Dokończenie na str. 2

na zachód od miasta Bergen i według wstępnych ocen zawiera ok. 1,5 biliona m sześć. gazu.

Katastrofa w Hiszpanii

Koło hiszpańskiego miasta Medinilla doszło we wtorek wieczorem do zderzenia pociągu ekspresowego z pociągiem towarowym. Zginęło co najmniej 15 osób, a ponad 25 odniosło rany. Akcja ratowniczą utrudniał deszcz oraz awaria systemu energetycznego w rejonie gdzie wydarzyła się katastrofa.

Upały w USA

W stanach środkowego zachodu, południa i południowego zachodu USA wysoka temperatura stała się w większym lub mniejszym stopniu przyczyną zgonów 639 osób. Pierścien suszy obejmujący 16 stanów od Georgii na zachodzie po Teksas na południu i Illinois na północy. Z każdym dniem sytuacja się pogarsza.

Trzęsienie ziemi

W środę nad ranem środkową Grecję nawiedziło silne trzęsienie ziemi z epicentrum w odległości 155 km na północny-zachód od Aten. Natężenie wstrząsów wyniosło 4,9 st. w skali Richtera. Nie napłynęły doniesienia o dalszych ofiarach w ludziach i stratach materialnych. Seria trzech wstrząsów z ub. tygodnia w tym samym rejonie kraju spowodowała łącznie 2 ofiary i obrażenia u 23 osób.

OD GŁOSY

Zainteresowanie sprawami innego kraju odmierza się różnymi kryteriami — stopniem nasilenia i szczeblem kontaktów dyplomatycznych, wielkością i zakresem zawieranych bilateralnie umów gospodarczych, częstotliwością wymian zespołów artystycznych i organizowania różnych imprez kulturalnych, natężeniem ruchu turystycznego. Tak jest również w naszych stosunkach z Ludową Republiką Bułgarii. Ich rangę potwierdza ją spotkanie przywódców naszych narodów Edwarda Gierka i Todora Żiwkova oraz takie rozmowy, jakie odbyły się w tych dniach z okazji pobytu w Polsce premiera Stanku Todorowa. Każdy z tych kontaktów na najwyższym szczeblu niesie z sobą nowe ustalenia o współpracy gospodarczej, obustronnie korzystne i pogłębiające łączącą nas przyjaźń.

Także Wielkopolska ma swój udział w umacnianiu współpracy z Bułgarią. Istotne kontakty łączą np. Zakłady HCP ze Stocznią im. G. Dymitrowa w Warnie, dokąd „Cegielni” dostarczył już dwa silniki do „stutysieczników”, a — łącznie — 46 silników napędu głównego. Trwa ożywiona wymiana doświadczeń pożytecznych naukowców w dziedzinie przemysłowej i rolniczej z instytucjami w Sofii. Jej rezultatem jest m.in. wprowadzenie w Bułgarię uprawy polskich, wyhodowanych w Poznaniu, odmian lnu oraz technologii wykorzystywania płyt z odpadów lnu w budownictwie okrętowym. My zaś korzystamy z doświadczeń bułgarskich np. w owczarstwie i przerobie wełny.

Już utrwalone więzi współpracy zyskują teraz nowe ważne impulsy w wyniku ustaleń, podjętych podczas warszawskiej wizyty premiera bułgarskiego.

ZK

E. Babiuch przebywał na terenach dotkniętych powodzią

Dokończenie ze str. 1

szych kroków w celu najszybszego osuszenia pól i przywrócenia normalnych warunków funkcjonowania rolnictwa i całej spódki.

Następnie premier udał się do województwa wrocławskiego, gdzie powierzchnia podtopionych i zalanych terenów zmniejszyła się do około 80 000 ha. Dzięki bowiem nieustającemu, codziennemu trudowi służb wodno-melioracyjnych, żołnierzy, strażaków, milicji, ORMO oraz miejscowego społeczeństwa zdołano w tym regionie zlikwidować rozlewiska wody już na blisko 23 000 ha, w tym na ponad 20 000 ha żyznych gruntów ornych. Na spotkaniu z władzami wojewódzkimi z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Szymankiem i wojewodą — Edwardem Dobiją oraz Wojewódzkim Sztabem Akcji Przeciwpowodziowej omówiono za- stały dalsze przedsięwzięcia zmierzające do ograniczenia skutków powodzi i możliwie szybkiego odprowadzenia wody z istniejących jeszcze rozlewisk. Interesującą się losami ewakuowanych rodzin, premier z uznaniem mówił o troskliwej opiece, jaką otoczono ludność na zalanych terenach oraz o stałe rozwijanie pomocy dla powodziarzy w postaci pasz dla zwierząt i środków produkcji umożliwiających złagodzenie następstw nadmiernych deszczów w rolnictwie. (PAP)

Walka ze skutkami ulewnych deszczów

Dokończenie ze str. 1

sion na przesiewy pól, na których poprzednie uprawy wypadnie zaoarać; nawóz azotowy na zasilenie zubożonych ze związków mineralnych upraw; węgla na osuszanie zawilgoconych budynków mieszkalnych oraz pasz treściwych na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb hodowli szczególnie dotkniętych powodzią. Do gmin tych skierowane mają być także dodatkowe przydziały materiałów budowlanych z przeznaczeniem na usuwanie szkód.

W Kaliskim woda ustępuje z terenów zalanych i podtopionych. Alarm przeciwpowodziowy wczoraj obowiązywał jeszcze jedynie w gminie Żerków, ze względu na groźną tam nadal Wartę, natomiast odwołano go w gminie Przygodzice.

W Piłskim ponownie wystąpiły duże opady deszczu. Wciąż podnosi się poziom wody w Noteci, Gwdzie i Łobżonicy.

Powoduje to zalewanie i podpianie coraz większego obszaru i pól uprawnych. Wodny żywioł, poza sporadycznymi przy padkami, nie jest groźny dla ludzi. Ogromny wysiłek ludzi i sprzętu skierowany jest na doraźne łagodzenie skutków zalania łąk i pól.

Najtrudniejsza sytuacja jest w dolinie Noteci. Na całej długości tej rzeki w takich gminach jak: Wyrzysk, Białosław, Szamocin, Chodzież, Kaczory, Ujście, Czarnków, Wieleń, Krzyż i Drawsko powstały wielkie rozlewiska. Są one coraz większe, gdyż nadmiar wód z Noteci nie może przyjąć Warta oraz Odra.

W gminie Wyrzysk we wsi Auguścin trzeba było ewakuować trzy zalane gospodarstwa. Ludzi i inwentarz na czas prze prowadzono do bezpiecznych miejsc. W Osieku, Żulawce, Ba kowie zalanych jest wiele pól, a około 60 gospodarstw w tym rejonie jest podtopionych. (tt, ewi, wis)

Konwencja republikanów zatwierdziła program wyborczy

W nocy z wtorku na środe obradująca w Detroit Konwencja Partii Republikańskiej za twierdziła konserwatywny program wyborczy opracowany przez prawe skrzydło partii.

Podjęta przez delegację stanu Hawaje próba publicznej dyskusji nad programem została utracona przez zwolenników Reagana, a zarazem organizatorów konwencji. Uchwalono więc dokument w swojej wymowie skrajnie konserwatywny zarówno w odniesieniu do polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. W dziedzinie polityki wewnętrznej program postuluje powrót do wzorów klasycznego państwa kapitalistycznego, a więc mak

symalne ograniczenie wydatków państwa na opiekę społeczną, oświatę, ochronę zdrowia i stworzenie niemalże nieograniczonych możliwości działania wielkiemu kapitałowi.

W dziedzinie polityki zagranicznej program kładzie nacisk na stworzenie siły militarnej, która pozwoliłaby Stanom dominować nad światem.

Konserwatyzm programu i jego skrajna prawicowość są wręcz uderzające, co zresztą znajduje wyraz w komentarzach amerykańskiej prasy i TV. Podkreśla się równocześnie, że program ten jest nie tyle platformą działania partii, ile dokumentem o charakterze propagandowym. (PAP)

Plener rzeźby monumentalnej w Turku

W Turku (Konińskie) rozpoczął się wczoraj IV Ogólnopolski Plener Rzeźby Monumentalnej Uczestniczą w nim znani artyści ludowi, a wykonane przez nich rzeźby, podobnie jak w latach ubiegłych, przyozdobią miasto. Tym razem zostaną one umieszczone na terenie szpitala miejskiego.

Plenerowi towarzyszą imprezy folklorystyczne, m. in. kiermasz sztuki ludowej i występy zespołów artystycznych.

(woj)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne deszcze, a także możliwość burz. Wiatry słabe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 13 do 15 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 notowano: w Kaliszu 18 stopni, a w Poznaniu, Lesznie, Koninie i Pile 19 stopni. Ciśnienie 750,7 mm, czyli 1001 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Włodzisław Braniecki

Wręczenie nagród państwowych

Dokończenie ze str. 1

zimu prac teoretycznych, prac z dziedziny badań podstawowych.

Wpływ nauki na rozwój społeczeństwa dokonuje się także przez świadomość ludzi. Wraz z rozwojem i modernizacją bazy materialno-technicznej wzrasta rola czynnika ludzkiego.

Cieszy i napawa optymizmem, że wśród nagród tegorocznych znajdują odbicie osiągnięcia, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą najważniejszych problemów naszej teraźniejszości i najbliższej przyszłości. Zmierzają one bowiem do intensyfikacji naszego eksportu i racjonalizacji importu do lepszego kształtowania gospodarki

energii, do zwiększenia bazy żywności, do podnoszenia zdrowotności, doskonalenia mieszkalnictwa i innych ważnych dziedzin życia. Podkreślić należy, że wśród nagrodzonych prac znalazły się takie, które formują postawy i światopogląd nowoczesnego Polaka.

Za tę myśl i czyn, za twórczy i cenny udział w realizacji programu rozwoju kraju w trudnych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych pragnę wyrazić wam — drodzy laureaci — w imieniu Komitetu Centralnego partii i rządu serdeczną podziękę.

Następuje uroczysty moment wręczenia nagród państwowych. Laureaci z rąk premiera Edwarda Babiucha oraz człon-

ków prezydium komitetu nagród państwowych: prof. Janusza Górskiego, prof. Jana Kaczmarka, min. Zygmunta Najdowskiego, prof. Witolda Nowackiego i prof. Dionizego Smoleńskiego otrzymują ozdobne dyplomy ze złotym godłem państwowym oraz złote i srebrne odznaki nagród państwowych I i II stopnia.

W imieniu laureatów za zaszczytne wyróżnienie podziękował prof. Maciej Wiewiórowski.

Po oficjalnej części uroczystości, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, składając poszczególnym laureatom serdeczne gratulacje, interesował się żywo ich osiągnięciami i pracą twórczą. (PAP)

Prezydium Komitetu Nagród Państwowych postanowiło przyznać z okazji święta państwowego 22 lipca następujące nagrody państwowe.

W ZAKRESIE NAUK SPOŁECZNYCH

Nagroda I stopnia — czł. rzecz. PAN Zdzisław Stieber — za całokształt prac naukowych w zakresie językoznawstwa.

Nagrody II stopnia — prof. Czesław Łuczak — za dzieło „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”; prof. Zbigniew Raszkowski — za studium „Krótka historia teatru polskiego”.

W ZAKRESIE NAUK BIOLOGICZNYCH

Nagroda I stopnia — czł. koresp. PAN Andrzej Krzysztof Tarkowski — za wybitne osiągnięcia poznawcze i metodyczne doświadczenia w dziedzinie embriologii ssaków.

W ZAKRESIE NAUK MEDYCYNICZNYCH

Nagrody II stopnia — zespół: prof. Włodzisław Januszewicz, dr Ewa Bar-Andziak, dr Jolanta Chodakowska, dr Tadeusz Feltykowski, doc. Stanisław Filipiński, doc. Marek Sznajderman, dr Hanna Ignatowska-Switalska, doc. Bożena Wocial — za badania nad nadciśnieniem tętniczym; prof. Jerzy Kościelak — za osiągnięcia w dziedzinie ustalenia struktury białek komórkowych.

W ZAKRESIE NAUK MATEMATYCZNO-FIZYCZNYCH, CHEMICZNYCH I NAUK O ZIEMI

Nagrody I stopnia — czł. koresp. PAN Bohdan Paczyński — za opracowanie teorii dysków akrecyjnych, wokół gwiazd; czł. rzecz. PAN Maciej Wiewiórowski — za opracowanie metod syntezy i chemicznej modyfikacji kwasów nukleinowych.

Nagroda II stopnia — doc. Henryk Iwaniec — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie teorii liczb.

W ZAKRESIE NAUK TECHNICZNYCH

Nagroda I stopnia — czł. rzecz. PAN Robert Szewalski — za całokształt działalności naukowej w dziedzinie rozwoju techniki cieplnej.

Nagroda II stopnia — zespół: dr inż. Jerzy Kaliński, doc. Janusz Konopka, dr inż. Andrzej Kraszewski — za rozwinięcie mikrolasowych metod pomiarów wilgotności materiałów sypkich.

W ZAKRESIE GEOLOGII (SUROWCÓW) GÓRNICZWA I ENERGETYKI

Nagroda I stopnia — prof. Oktawian Popowicz, prof. Jerzy Antoniuk, mgr inż. Cyprian Brudkowski, inż. Michał Cisowski, mgr inż. Krzysztof Grzybowski, mgr inż. Andrzej Gurgul, mgr inż. Janusz Łaszczyk, mgr inż. Bernard Maksełon, mgr inż. Tadeusz Pawelski, dr inż. Władysław Sztwiertnia, mgr inż. Włodzisław Wojtowicz, doc. Tadeusz Zmysłowski — za opracowanie i uruchomienie produkcji górniczych maszyn wyciągowych.

Nagroda II stopnia — zespół: prof. Edward Ciuk, inż. Jerzy Grzywacz, mgr inż. Bronisław Hac, doc. Aleksander Kozera, inż. Michał Marzec, dr Marcin Piwocki — za odkrycie i udokumentowanie złóż węgla brunatnych.

W ZAKRESIE METALURGII

Nagrody I stopnia — zespół: prof. Eugeniusz Gąsior, doc. Jan Grodecki, inż. Henryk Holota, inż. Roman Jerzyński, mgr inż. Ryszard Kaczor, mgr inż. Władysław Kaim, inż. Władysław Kania, mgr inż. Jan Kopiec, mgr inż. Władysław Markiewicz, mgr inż. Antoni Nowak, mgr inż. Janusz Razowski, doc. Aleksander Zawada — za opracowanie nowych technologii wytwarzania blach i taśm elektrotechnicznych nie-

orientowanych walcowanych na zimno;

zespół: czł. koresp. PAN Adam Gierka, dr inż. Lech Bajka, mgr inż. Ryszard Iskra, inż. Jerzy Kryczewski, inż. Henryk Larysz, inż. Sławomir Pilecki, inż. Arkadiusz Pucka, inż. Władysław Woźniakowski — za opracowanie technologii aluminiowania zanurzeniowego.

W ZAKRESIE BUDOWY MASZYN

Nagroda I stopnia — zespół: czł. koresp. PAN Zdzisław Marciniak, mgr inż. Sławek Andrzej Debiński, inż. Hipolit Domaszczyński, mgr inż. Zenon Kopacz, mgr inż. Marek Romanowski, mgr inż. Jacek Rybka, mgr inż. Jan Szulczyński — za opracowanie metody walcowania poprzecznego i walcarek do kształtowania profili ułożonych (metoda Marciniaka).

Nagroda II stopnia — zespół: mgr inż. Józef Oleksiak, doc. Adam Borowski, inż. Tadeusz Gołębiński, mgr inż. Wacław Klepieł, mgr inż. Kazimierz Kita, mgr inż. Wojciech Potkański, mgr inż. Jarosław Rumszewicz, inż. Jerzy Stachnik, inż. Włodzisław Stępień, inż. Wiesław Szczepański, inż. Tadeusz Świątowiec, inż. Walenty Wróblewski, — za samolot rolniczy średniego udźwigu PZL M-18 „Dromader”.

W ZAKRESIE CHEMII PRZEMYSŁOWEJ

Nagrody II stopnia — zespół: prof. Edward Grzywa, mgr inż. Hanna Adamowicz, techn. Dorota Bielawska, dr inż. Jerzy Kopytowski, dr inż. Erwin Krotki, inż. Wiesława Krzemińska, Jerzy Kurzawski, mgr inż. Jan Mitus, mgr inż. Jerzy Sachajdak, mgr inż. Józef Słózarczyk — za opracowanie lateksu butadienowo-styrenowo-karboksyłowego oraz jego zastosowanie w przemyśle lekkim;

zespół: mgr inż. Zbigniew Szczyński (pośmiertnie), doc. Kazimierz Balcerzak, prof. Stanisław Ciborowski, mgr inż. Alina Janitz, mgr inż. Andrzej Kasznia, mgr inż. Andrzej Krzysztoforski, mgr inż. Bogusław Łonak, mgr inż. Konstanci Makal, mgr inż. Jerzy Osoba, inż. Stanisław Sumara, mgr inż. Józef Szpanski, mgr inż. Tadeusz Wieweger — za nowe rozwiązania techniczno-konstrukcyjne oraz wdrożenie wielokopremisywowej metody otrzymywania cykloheksanonu z benzenem.

W ZAKRESIE ELEKTRONIKI I TELEKOMUNIKACJI

Nagroda I stopnia — zespół: dr inż. Sławomir Gąsior, mgr inż. Wiesław Dąbrowski, mgr inż. Fryderyk Foniok (pośmiertnie), mgr inż. Jan Gościński, mgr inż. Paweł Hutny, doc. Jacek Kulikowski, mgr inż. Andrzej Leśniowski, doc. dr inż. Stefan Makolągwa (pośmiertnie), mgr inż. Józef Masulianin, mgr inż. Henryk Mrowiec, doc. Tomasz Postupolski, inż. Witold Reda — za opracowanie technologii i produkcji materiałów i podzespołów ferrytowych.

Nagrody II stopnia — zespół: dr inż. Aleksander Janyszek, inż. Ryszard Beluch, doc. Jerzy Flett, mgr inż. Janusz Jurzysta, techn. Wacław Łukasik, ppłk mgr inż. Franciszek Michalski, mgr inż. Zbigniew Pajewski, mgr inż. Jerzy Rychlik, ppłk mgr inż. Juliusz Ścieżka, gen. bryg. inż. Wiesław Wojciechowski, ppłk dr inż. Kazimierz Zasada — za opracowanie i wdrożenie zautomatyzowanego systemu radiolokacyjnego;

zespół: doc. Stefan Kofkiewicz, mgr inż. Marian Bieńczyk, mgr inż. Krystyna Federkiewicz, mgr inż. Zbigniew Niewodowski-Furrowicz, inż. Stanisław Lebiada, mgr inż. Edward Lewandowski, mgr inż. Teresa Łączyńska, dr

inż. Zbigniew Mikołajczyk, mgr inż. Edmund Skrobacz, mgr inż. Włodzisław Turewicz, mgr inż. Zbigniew Wierzbicki — za opracowanie i wdrożenie elektronicznego systemu sterowania blokami energetycznymi „Master”;

zespół: mgr inż. Jerzy Szyjko, mgr inż. Bogdan Bany, dr Zofia Bulhak, mgr inż. Leszek Drabik, mgr inż. Tadeusz Dudziński, mgr inż. Wiesława Firlej, inż. Hanna Gawecka, mgr inż. Henryk Kampeczyk, dr inż. Przemysław Pania, mgr inż. Marek Smoluchowski, mgr inż. Wacław Świdzki, doc. Henryk Wincel — za opracowanie i wdrożenie do produkcji rodziny szybkich tyrystorów dużej mocy.

W ZAKRESIE INŻYNIERII, BUDOWNICTWA I MATERIALÓW BUDOWLANYCH

Nagroda I stopnia — zespół: inż. Józef Zieliński, mgr inż. Andrzej Bartoszewicz, inż. Jan Bembenek, mgr inż. Adam Biały, inż. Kazimierz Dziela, mgr inż. Ryszard Kozera, mgr inż. Damazy Laudyn, inż. Bolesław Misztowicz, inż. Jan Piasecki, mgr inż. Jerzy Szaferberg, mgr inż. Tadeusz Szumigaj, inż. Władysław Wronowski — za zastosowanie nowych metod w budowie elektro-wni „Kozienice”.

Nagrody II stopnia — zespół: mgr inż. Janusz Pieszka, mgr inż. Andrzej Kopeć, mgr inż. Ryszard Sanocki, techn. Henryk Wodarczyk, inż. Rudolf Wysocki, mgr inż. Zbigniew Zuk — za wprowadzenie metody montażu hal przemysłowych za pomocą suwnic technologicznych.

W ZAKRESIE ROLNICTWA, LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU ŻYWIWEGO

Nagrody II stopnia — zespół: prof. Roman Czuha, dr Maria Adamus, prof. Wacław Boguszewski, czł. rzecz. PAN Kazimierz Boratyński, prof. Mariusz Foty- ma, dr Franciszek Gajek, doc. Zygmunt Jaskowski, dr Czesław Mackowiak, dr Antoni Strahl, dr Zdzisław Włodarczyk — za opracowanie i wdrożenie systemu nawożenia w Polsce;

zespół: prof. Witold Koehler, prof. Jerzy Burzyński, prof. Zenon Capecki, dr inż. Edmund Górnaś, doc. Andrzej Leśniak, czł. rzecz. PAN Marian Nunberg, prof. Zbigniew Schneider, prof. Zbigniew Sierpiński, doc. Edmund Siłwa — za opracowanie metod ochrony lasów Polski przed szkodliwymi owadami.

W ZAKRESIE LITERATURY

Nagroda I stopnia — Hanna Januszevska — za całokształt twórczości literackiej.

Nagroda II stopnia — Bronisław Zieliński — za całokształt twórczości przekładowej.

W ZAKRESIE SZTUKI

Nagrody I stopnia — Wojciech Kilar — za całokształt twórczości kompozytorskiej;

Zbigniew Zapasiewicz — za całokształt osiągnięć aktorskich w teatrze, telewizji i filmie; prof. Gustaw Zenia — za całokształt twórczości rzeźbiarskiej.

Nagroda II stopnia — Marek Rostworowski — za scenariusz wystawy „Polaków portret własny”.

Nagroda specjalna — zespół: mgr inż. arch. Jacek Bołchow- ski, inż. arch. Andrzej Bołtuć, mgr inż. arch. Andrzej Drzewiecki, mgr inż. arch. Zbigniew Grunwald, mgr inż. Barbara Sobocińska-Krawczyk, techn. Aleksander Majcharzak, dr inż. Monika Nierojewska, mgr inż. Henryk Sien- niawski, mgr inż. arch. Alfred Szymkiewicz, mgr inż. Zbigniew Wencel, mgr inż. Mieczysław Zawadzki, mgr inż. Andrzej Zieliński — za zrealizowanie Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie-Międzyz- siu. (PAP)

Pakistan nie chce rozmów z Afganistanem

Pakistański minister spraw zagranicznych Agha Shahi za kończył 16 bm. w Delhi dwudniowe rozmowy z szefem dyplomacji indyjskiej P. V. Narasimha Rao, poświęcone m. in. sytuacji w Azji południowo-zachodniej, w tym sprawie afgańskiej.

Sądząc po wypowiedziach Agha Shahiego na konferencji prasowej 16 bm. Pakistan pozostał przy swoim negatywnym stanowisku, odrzucając podjęcie bezpośrednich rozmów z rządem Afganistanu, w sprawie stworzenia warunków, które umożliwiłyby ewakuację wojsk radzieckich z tego kraju. Rząd afgański zapropo- nował takie rozmowy 15 maja

z myślą o uzyskaniu od Isia mabadu zapewnienia, iż nie będzie mieszać się w wewnętrzne sprawy Afganistanu.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy Agha Shahi oświadczył, że rozmawiać z rządem Babraka Karmala jest gotów trzyosobowy komitet konferencji islamskiej (działający pod przewodnictwem Shahiego). Komitet chciałby jednak, aby negocjator afgański wystąpił w tych rozmowach jako przedstawiciel rządzącej Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, a nie rządu Afganistanu. (PAP).

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

(zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekre-

tarz redakcji), E. Eugeniusz Cofta, Zdzisław Kandziara,

Zhilut Sek.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczeln-

ego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.

Biurowiska: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 T-18

Jak zatrzymać dobre dni

Ten problem nie dotyczy ogółu rodzin. Na szczęście. Ale i tak grupa osób, którą unieszczęśliwił alkoholizm jednego z członków, jest duża. Liczbę tę trudno precyzyjnie określić, bo w statystykach i wykazach nie rejestruje się wszystkich przypadków. Ba, istnieje uzasadniona skłonność do tego, by ów fakt skrywać. Nie mówić — jeśli jeszcze można — że mąż (rzadziej żona) właściwie w rodzinie są nieobecni. Bo albo zamroczeni i nieprzytomni, albo chorzy z niedopicia lub przepicia. Że właściwie nie można mówić o władni więzi, że tylko upokorzenie, czekanie, obawa. Ale to jeszcze da się ukryć. Chyba, że naprawdę już dłużej nie można, że awantury, hałasy, bicie, wystraszone, niewyspane dzieci...

A jest przecież cały system zwalczania alkoholizmu, przymusowe leczenie, poradnie, lekarstwa. Tak, to prawda. Tylko że inaczej przedstawia się ten system, gdy patrzy się nań z zewnątrz, z daleka. Inaczej, gdy dotyczy własnej rodziny, kogoś bardzo bliskiego. Wtedy tak trudno coś postanowić — zaryzykować.

Mówią, że miały szczęście. Że teraz czują się tak, jakby im ktoś w grząskim błocie położył kładkę. Spotykają się raz w tygodniu, połączone tym samym kłopotem, ta sama nadzieja, że się uda. Musi.

Jest to pierwsza w Poznaniu — i chyba w kraju — tak zwa na grupa żon. Ich mężowie-alkoholicy są pod opieką poradni. Z jej pomocą zmagają się z nalogiem. One zaś uczą się, jak towarzyszyć mężowi na nieprostej drodze do całkowitej abstynencji.

Przychodzi ich około 40. Niewiele. Inne nie wiedzą, że mogłyby, albo nie wierzą, że ma to jakiś sens. Niektóre przychodzą od prawie czterech lat. I są dla pozostałych żywym przykładem na to, iż każda sytuacja kiedyś musi się zmienić, że krok po kroczku idzie ku lepszemu. Inne, jeszcze zamknięte w sobie, nie od razu potrafią przełamać wewnętrzne opory i mówić otwarcie o swoich sprawach. A taką panuje tu zwyczaj. Wszystkie się znają. I kiedy przychodzi ktoś nowy, musi przedstawić siebie, swoją sytuację, trudności.

Na razie czynią to z pewnym zażenowaniem.
— *Pije od wielu lat — mówi starsza kobieta — starając się opanować nerwowe gesty. — Nie pracuje. Ja zarabiam. Ciągłe spi, kiedy wracam. Wiem, co to znaczy. Czego to ja nie próbowałam? Ale on mówi, że jeśli zgłoszę go na przymusowe leczenie, zabije*

WOKÓŁ SPRAW RODZINY

najpierw mnie, a potem siebie... Nie mam odwagi. Niech już lepiej zapije się na śmierć...

To zdanie wywołuje poruszenie wśród innych kobiet. One przecież wiele już wiedzą o tym, jak trzeba traktować chorobę alkoholową, jak próbować się porozumieć. Oponuje kilka równocześnie.

— *Proszę pani — starają się przekonać — czy jeżeli mąż byłby ciężko chory na żółtaczkę albo nawet na raka, to też by pani czekała z założonymi rękoma aż się wykończy? Czy nie podawałaby mu pani lekarstw, nie pilnowała diety, nie zносиła złych nastrojów?*

Kobiety znają tę chorobę. Nie tylko w jej przejawach zewnętrznych, doświadczanych — niestety — tak często. Ale wiele wiedzą również o jej wewnętrznych mechanizmach. Takie zresztą jest założenie w działalności tej grupy. Psycholodzy i lekarze podczas cotygodniowych zajęć starają się wskazywać różnorodne zawiłości i obciążenia, w psychice człowieka, zwalczającego chorobę alkoholową. I pokazują, że to, którą drogą, a równo często poznają obraz swoich pacjentów, widzianych od strony domu...

Jak upilnować, co zrobić, żeby przetrwał? Wokół tej osi toczy się najczęstsze rozmowy. To wywołuje emocje największe i w pełni zrozumiałe. O każdym pojedynczym przypad-

ku, o każdej wątpliwości mówi każdy, kto ma jakieś w tym względzie doświadczenia. A mają wszystkie.

— *U mnie jest znowu — nie dobrze — powiada jedna. — Już kilka tygodni nie pił, a trzy dni temu — znowu. Skończył się na oddziale przy ulicy Szpitalnej. Ale teraz już nie wiem, co dalej. Wydawało mi się, że jeśli całe swoje życie podporządkuję jemu, będę robiła na co ma ochotę — dogadamy się. Było więc tak. Chciał spacer — szliśmy. Do kina? — proszę bardzo. No i okazuje się, że też nie dobrze. Ucieka do alkoholu. Teraz chyba zrobić inaczej — on swoje, ja swoje. Nie chcę już dłużej...*

— *A może on teraz właśnie potrzebuje pani wyrozumiałości — jak głos sumienia, odzywa się inna. — Jeszcze trochę. To się naprawdę opłaca. Mój mąż nie pija już całych ośmiu miesięcy... I to jest nagroda za wszystkie moje wyrzeczenia.*

Te dobre dni liczy się tu z wielką radością. Najpierw z niedowierzaniem, ale i cały czas z lekkim, który niełatwo daje się wyłaczyć („Wyjechał na wczasy, jaki wrócił? „Jest od kilku dni zdenerwowany — czyżby znowu się coś zbliżało?”)

Ten niepokój towarzyszy w wielu sytuacjach i trzeba się do nich odpowiednio przygotować. Na przykład — są imięninny albo rodzinne uroczystości. Podać alkohol, czy nie? Jeśli tak — to będzie pokusa odczytania trochę jak snyderstwo. Więc co? Żeby odpowiedzieć, trzeba być dobrym obserwatorem i świetnie znać reakcje męża. Niejednokrotnie sytuację utrudnia zresztą otoczenie. Rzadko który z pacjentów przeciwko alkoholowi poradni chciałby fakt swego leczenia podawać do publicznej wiadomości. Nie dlatego zresztą, iżby był on wstydlivy sam w sobie, ale często — niestety — tak bywa traktowany przez różne środowiska.

Trzeba dużej odporności psychicznej, żeby głośno i jasno powiedzieć „nie piję, leczę się”. A żona — najbliższy partner w przedłużaniu tych dobrych dni bez alkoholu — może wiele w takich chwilach pomóc. Jeśli jest mądra i naprawdę wierzy w sens wspólnego działania.

JOLANTA LENARTOWICZ

Tallin gotowy do olimpiady

Tallin, pięknie położona nad brzegiem morza w Zatoce Fińskiej stolica Estonii będzie już za kilka dni obok Moskwy oraz Kijowa, Mińska i Leningradu, gdzie odbędą się eliminacyjne mecze piłkarskie, miejscem olimpijskich zmagani. Tutaj rozgrywane będą zawody w żeglarskim, sport ten ma wśród miejscowej ludności, jak mało gdzie, wielu zwolenników, którzy doskonale potrafia ocenić i docenić trud i umiejętności żeglarzy. Tallinianie twierdzą nawet, że natura dała im dwie, różnej długości nogi, by łatwiej mogli chodzić po pochylonych pokładach. Tyle żart, związany z dwiema ulicami: Długa Noga i Krótka Noga. Faktem jest natomiast, że sportowcy i goście znajdą w Tallinie doskonałe warunki. Zarówno do rozegrania konkurencji, jak i odpoczynku.

Gospodarze nie szczędzi sił i środków, by jak najlepiej dostosować swój szacowny gród do przyjęcia olimpijskich gości, a przy okazji i do wymogów współczesności. Rozbudowano hotelową bazę. Obok hotelu „Viru” (nazwa upamiętniająca pierwsze państwo Estonii) otwarto przed dziesięciu laty, wzrosła w panoramę miasta efektowna sylwetka hotelu „Olimpijskiego”.

Usprawniono łączność. Kontakt z szerokim światem umożliwi nowo zbudowana wieża przekazywająca telewizyjnego. Stąd transmisje przekazywane będą na ekrany telewizorów. Zmodernizowano sieć skle-

pów. Wiele z nich, zwłaszcza w pobliżu rynku, którego ozdobą jest piękny gotycki ratusz, specjalizować się będzie w sprzedaży olimpijskich pamiątek ozdobionych wizerunkiem malej foczki — odpowiednika moskiewskiego „Miśki” — która powinna żeglarszom przynieść szczęście, a przynajmniej dobrą pogodę. W centrum prasowym zapewniło nas, że koniec lipca zazwyczaj bywa w Tallinie pogodny.

Najczęstszym celem niedzielnych spacerów dla wielu tallinczyków jest od pewnego czasu przystań jachtowa w dzielnicy Pirit. Powstało tu nowoczesne centrum olimpijskie, mieszczące ponadto wioskę, w której zakwaterowani zostaną żeglarze uczestniczący w regatach. Poprzednio ze śródmieścia do Piryty jechało się wąską krętą drożką. Dyktans kilku kilometrów pokonywało się samochodem w pół godziny. Teraz pojawił się tu szeroki, czteropasmowy bulwar, którym bez obaw utknienia w „korkach” można dostać się na miejsce startu regat. Budowa bulwaru pochłonięła wiele milionów metrów sześciennych ziemi, którą zasypało kawałek morza, przesuwając także nieco plażę. Morze ustąpiło miejsca nowej szosie.

W olimpijskim centrum uwagę zwraca przede wszystkim, architektura głównego budynku, mieszczącego pokoje sędziowskie, salę

konferencyjną, zaplecze techniczne. Obiekt z daleka przypomina do złudzenia sylwetkę statku. Nawet ściany są koloru morskiej wody.

W sąsiedztwie wioska olimpijska. Na sportowców czeka ją 2 i 3-osobowe apartamenty i zespół pomieszczeń rekreacyjnych m. in. sala treningowa, basen pływacki, ambulatorium ze szpitalikiem. Nie zapomniano o sportowcach różnych wyznań. Osobne, wydzielone pomieszczenie przeznaczono w kaplicę, wspólną dla wyznawców różnych religii — chrześcijan, muzułmanów, brahminów i innych.

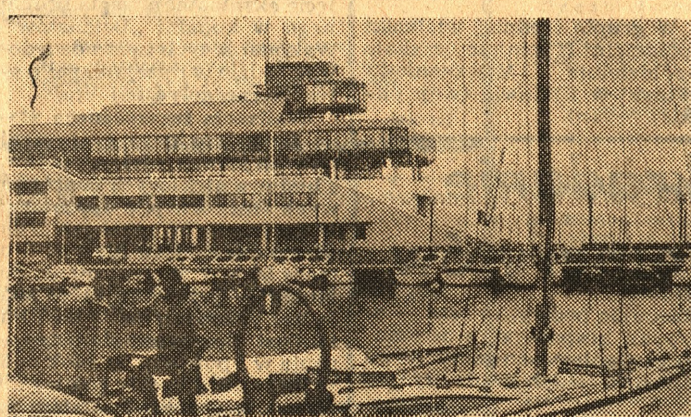
Podziw wzbudza wyposażenie gabinetów odnowy biologicznej, wodoleczniczych, masażowych. Sportowcy mają do dyspozycji także fińską saunę. Przygotowano parkingi dla samochodów, a także przystań „parkingową” dla jachtów. Pomieści ona 130 łodzi tych spośród gości, którzy przyplyną na olimpiadę własnymi jachtami.

Zmagania olimpijskich obserwatorów będzie można ze specjalnych statków, choć wcale nie gorszy widok na trasę żeglarską rozciąga się z pagórków we wschodniej części przedmieścia Tallina. Kilka tysięcy miejsc znajdzie się na trybunach, przeznaczonych dla tych, którzy chcieliby uczestniczyć w ceremonii otwarcia regat i wyjściu jachtów w morze.

Na czas olimpiady miasto zapewni swym gościom wiele pozasportowych atrakcji. Zorganizuje się około 400 wystaw, spotkań, spektakli artystycznych, koncertów. Do najciekawszych, niewątpliwie wypadnie zaliczyć Święto Pieśni, które Estonczycy regularnie obchodzą co pięć lat, od ponad wieku. Wspólnie śpiewanie w ojczystym języku zapoczątkowało odrodzenie języka estońskiego, który przetrwał i onarł się wpływom germanizacji. W kulminacyjnym punkcie pod batutą jednego z dyrygentów koncertować będzie 26 000 śpiewaków.

Tallin zakończył już przygotowania do przyjęcia olimpijskich i gości. Przjechały już pierwsze ekipy i turyści. Dzięki telewizji i my będzie my uczestniczyć w najważniejszych wydarzeniach, które już wkrótce rozpoczyna się w Tallinie.

ANDRZEJ PLUTOWSKI



Budynek Olimpijskiego Centrum w Tallinie przypomina nadbudówkę statku. Jego ściany są w kolorze wody morskiej.
Fot. — A. Plutowski

Po „Głosowej” akcji „Zapotrzebowanie na magistrą”

Nie wszędzie pożądanym?

Przeprowadzona w ubiegłym tygodniu przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” oraz wydziały zatrudnienia i spraw socjalnych urzędów wojewódzkich w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu akcja pod hasłem „Zapotrzebowanie na magistrą”, zorganizowana została z myślą o stworzeniu kierownictwom zakładów pracy w całej Wielkopolsce dodatkowej okazji do zaangażowania tegorocznych absolwentów szkół wyższych. Uzyskane tą drogą zgłoszenia zmierzały jednocześnie do wzbogacenia wyboru ofert zatrudnienia, przedstawianych nowo kreowanym magistrą.

Otrzymał podczas tej akcji zgłoszenia nie wykazały dostatecznego zainteresowania możliwościami przyjęcia pracowników z wyższym wykształceniem właśnie w tych częściach Wielkopolski, w których stopień nasycenia nimi zakładowych kadr pracowniczych jest niższy od przeciętnego.

Okazało się, że większość zgłoszeń wpłynęła od kierownictw poznańskich zakładów pracy, a właśnie Poznań w materiałach, opracowanych przez Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, wymieniony jest wśród siedmiu miast, mających najwyższe w kraju wskaźniki zatrudnienia osób z wyższym wykształceniem. Również jednak w Poznaniu wskaźnik ten nie kształtuje się wszędzie jednakowo, a najkorzystniej przedstawia się w takich przedsiębiorstwach, jak

„Pofa”, czy „Teletra”. One też właśnie nadal zgłaszają zapotrzebowania na absolwentów szkół wyższych.

Z rozmów, przeprowadzonych przez nas z dyrektorem Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — Józefem Mielcarkiem oraz z przedstawicielką tego wydziału — Teresą Felicką, która podczas akcji „Głosu” przyjmowała zgłoszenia zakładów i udzielała wyjaśnień (podobną funkcję wówczas pełniły: w Kaliszu Ewa Derbin, w Koninie Mirosława Grochocińska, w Lesznie Krystyna Pręcko i w Pile Helena Lisiak) wynika pewne wnioski.

Wbrew uzasadnionym mniemaniom, że oferty na zaangażowanie absolwentów powinny wpływać przede wszystkim z tych rejonów i z tych zakładów, które mają najsłabszą liczbę pracowników z ukończonymi studiami wyższymi wśród ogółu zatrudnionych, one właśnie wykazały najmniejsze zainteresowanie absolwentami. Czw oznacza to, iż brakuje ich kierownictwom, zrozumienia dla potrzeby zatrudniania osób najlepiej kwalifikowanych i najlepiej przygotowanych do

spełniania coraz trudniejszych zadań?

Zapotrzebowanie na absolwentów złożyły spoza Poznania również takie instytucje, jak Zakład Spółdzielczy w Sreńnie, Muzeum Ziemi Szamotulskiej, Okręgowe Zakłady Transportowe i Maszyn Drogowych w Rogoźnie, ostrowski oddział Centralnego Biura Konstrukcji Technicznych, a z poznańskich m. in. Fabryka Łożysek Tocznych, ZNTK, Dyrekcja Rozbudowy m. Poznania, Fabryka Maszyn Pakujących „Spomasz”.

Przedsiębiorstwa, które zgłosiły nam „zapotrzebowanie na magistrą”, były zainteresowane zaangażowaniem absolwentów przede wszystkim z następujących kierunków wiedzy: cybernetyka, ekonomika, informatyka, planowanie, finansowanie, ekonomika, organizacja produkcji, zarządzanie. Zakłady (w przeważającej mierze poznańskie) przewidują zatrudnienie absolwentów wymienionych specjalności w działach księgowości i analiz ekonomicznych. Duże zainteresowanie wykazywano również inżynierami na stanowiska technologiczne. Spośród kierunków humanistycznych zgłoszenia dotyczyły absolwentów socjologii i „po administracji”, dla zatrudnienia ich w działach służb pracowniczych oraz administracji no-socjalnych.

W dalszym ciągu małe zainteresowanie wykazywano absolwentami Uniwersytetu, szczególnie z takich kierunków, jak: chemia, biologia, filologie obce (szczególnie anglistyka i romanistyka), prawo, administracja.

Oczywiście akcja „Głosu” tylko zasygnalizowała sprawy, mające związek z zaangażowaniem absolwentów szkół wyższych przez zakłady pracy, które dotąd nie dostrzegały lub nie dostrzegały zagadnienia. Trzeba by teraz — szczególnie w zakładach terenowych Wielkopolski — przeprowadzić szczegółową analizę stanowisk pracy, a w jej wyniku — zgłosić zapotrzebowanie na absolwentów. Można je składać bezpośrednio u pełnomocników Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych w poszczególnych uczelniach (dotyczy to absolwentów kierunków studiów, objętych ustawą z 25 lutego 1964); w przypadku zapotrzebowania na absolwentów pozostałych kierunków — w działach zatrudnienia właściwych terenowo urzędów miejskich, miast i gmin, albo gmin.

ZDZISŁAW KANDZIORA

KSIAZKA

Pięć powojennych lat

Wydawnictwo Poznańskie opublikowało niedawno pracę Andrzeja Choniawki na temat rozwoju życia politycznego w Wielkopolsce w latach 1945-1950*). Był to okres obfitujący w te polityczne wydarzenia, które miały decydujący wpływ na kształt ustrojowy naszego kraju. Ówczesny układ sił politycznych w Polsce i stosunki polityczne w pięciu powojennych latach miały znaczenie istotniejsze, aniżeli rozwój społeczno-gospodarczy lub kulturalno-światowy.

Autor opracowania wydzielił więc problematykę polityczną z całością stosunków społecznych w Wielkopolsce lat 1945-1950. Konstrukcja pracy ma układ chronologiczny, a jej podział wiąże się z odpowiedzialnymi etapami kształtowania się władzy ludowej.

Rozdział poświęcony odbudowie życia politycznego w Wielkopolsce po wyzwoleniu został poprzedzony omówieniem konspiracyjnych sił politycznych podczas okupacji hitlerowskiej, a jego podstawowa treść dotyczy powstania pierwszych organów władzy oraz partii i stronnictw politycznych w województwie poznańskim (w granicach do sierpnia 1950), a także znaczenia Polskiej Partii Robotniczej w procesie przeobrażeń politycznych i społeczno-gospodarczych.

Bezpośrednio po wyzwoleniu rozpoczęło się w Wielkopolsce przejmowanie przez robotników większych zakładów przemysłowych, a inspirującą rolę w tych wydarzeniach odgrywał poznański działacz PPR. Również przez nich organizowane grupy aktywów przystąpiły do realizacji reformy rolnej. Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu wysyłał w tym celu w teren brygady robotnicze, a przeprowadzenie reformy rolnej było jednym z najważniejszych zadań w działalności wielkopolskich instancji powiatowych PPR.

Omawiając walkę Bloku Demokratycznego o ugruntowanie władzy ludowej, autor kreśli rolę Polskiego Stronnictwa Ludowego w politycznej aktywizacji tej części społeczeństwa, która była przeciwna rewolucyjnym przemianom.

Dwa ostatnie rozdziały pracy są poświęcone procesom integracyjnym w życiu politycznym Wielkopolski (m. in. zjednoczenie ruchu młodzieżowego i powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) oraz charakterystyce PZPR jako czołowej siły politycznej w ówczesnym województwie poznańskim.

Chronologiczny sposób wykładu obrazuje najistotniejsze epizody życia politycznego tego regionu i ich konsekwencje dla rozwoju wydarzeń krajowych.

WOJCIECH STASZEWSKI

* Andrzej Choniawko — „Stosunki polityczne w Wielkopolsce 1945-1950”. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1980, S. 220, zł 20.

Przemówienie E. Kemparowej

Obrady Światowej Konferencji Dekady Kobiet ONZ

W Kopenhadze trwają obrady Światowej Konferencji Dekady Kobiet ONZ. W środę w czasie debaty generalnej wygłosiła przemówienie przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich Eugenia Kemparowa. Podkreśliła ona, że w Polsce zostały zrealizowane wszystkie założenia programu działań pierwszej połowy dekady kobiet.

E. Kemparowa przedstawiła normy konstytucyjne - prawne obowiązujące w PRL, które gwarantują równość praw i obowiązków kobiet oraz mężczyzn w społeczeństwie i w rodzinie.

Za najpilniejsze zadania na drugą połowę dekady - oświadczyła - uważamy rozbudowę infrastruktury społecznej, u-

względniającej nowe potrzeby wynikające ze wzrostu aspiracji życiowych kobiet i ich społeczno - zawodowej aktywności oraz działania na rzecz kształtowania prawidłowego obrazu i roli kobiety w świadomości społecznej.

W działaniach międzynarodowych, w ramach Dekady, Polska kieruje się również jej do niosłym hasłem „Równość, rozwój i pokój”.

E. Kemparowa wyraziła głębokie przeświadczenie o obywatelskiej roli kobiet w dziele umocnienia pokoju światowego. oświadczyła, że delegacja polska, w oparciu o deklarację ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju z 1977 r. przedłoży wraz z inny-

mi zainteresowanymi delegacjami do uchwalenia przez konferencję projekt rezolucji dotyczącej roli kobiet w wychowaniu dla pokoju. Proponując przyjęcie rezolucji, delegacja polska pragnie, aby konferencja potwierdziła ogromną odpowiedzialność społeczną kobiet w procesie wychowania dla pokoju, który rozpoczyna się już w rodzinie.

Kończąc swoje przemówienie, E. Kemparowa, wyraziła solidarność z bohaterkami kobietami Afryki, południowej oraz z kobietami palestyńskimi. Przewodnicząca delegacji polskiej wyraziła nadzieję, że w pracach konferencji dominować będzie duch współpracy i konstruktywnego dialogu.

PAP

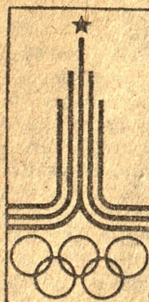
Nieoczekiwany koniec tournée rumuńskiej orkiestry

Rumuńska orkiestra symfoniczna z Bukaresztu, przebywająca we Wrocławu na tournée artystycznym musiała 15 bm. wieczorem zawiesić koncerty. Przyczyną tej przykłej decyzji była prozaiczna. Poprzedniej nocy zniknął autokar z przyczepą, w którym znajdowały się wszystkie instrumenty całego 100-osobowego zespołu. Został on ukradziony sprzed hotelu, w którym rumuńscy muzycy spędzili noc.

Zuchwała kradzież zakończyła zainaugurowane tournée bukaresztańskiej orkiestry z filharmonii im. G. Enescu. Skradzione instrumenty mają wartość ponad 150 000 dolarów, zaś egzemplarze, które wyszły spod ręki Stradivarius i Amatiego są nie do odkupienia. (PAP)

sport-sport

Następni olimpijczycy przybyli do Moskwy



Po okresie deszczowym, środa 16 lipca była w Moskwie, pięknym, słonecznym dniem. W wiosce olimpijskiej w bloku I kobiecym oraz 12 męskim rozgłoszono się już niepełna 200 reprezentantek i reprezentantów Polski. Do bawiących tu już strzelców, jeźdźców, hokeistów na trawie, koszykarzy i wioślarzy, w środę dołączyli kolarze szosowi, bokserzy, wioślarze i hokeiści na trawie. W ekipie panuje doskonały nastrój.

W środę trenowali przez 2,5 godziny na przepięknych obiektach jeźdźcy, rozjeżdżając konie, które dotarły do Moskwy wręcz w wymienionej formie, ale też ich transport przebiegał niemal w sensacyjnej scenarii. Nasze koniejechały do Moskwy samochodem w tempie do 120 km na godzinę. Przez cały czas pilotowały je zmieniające się patrole milicji drogowej. Transport jechał na światłach, to też stawały napotykanne po drodze wszystkie pojazdy i polskie samochody z końmi miały wolną drogę. Dzięki temu trasę z Mińska do Moskwy przebyły w ciągu 20 godzin.

Jak zgodnie stwierdzają polscy jeźdźcy i kierownictwo naszej ekipy, zawodnicy oraz ich konie jeszcze nigdy dotąd nie mieli tak fantastycznych warunków jak właśnie w Moskwie. Konie nie tylko mają stajnie niemal sterowane, czyste, czy łazienki, ale również masaż wodny, które stanowią dla nich również ważną jak dla sportowców, odnowę biologiczną po każdym treningu czy starcie.

Troskliwi gospodarze pomysłili o wszystkim. Wioska olimpijska wręcz szokuje wygodami, ilością usług i rozrywką. Na przykład w polskim obozie, kolorowy telewizor przypada na 4 osoby, a lodówka na 6 osób.

Do środę 16 bm. do godz. 15.00 przyjechało na Igrzyska Olimpijskie 4022 zawodniczek i zawodników z 76 państw. Jak dotąd najliczniejszą jest reprezentacja Kuby, która liczy 213 zawodniczek i zawodników.

JAK PISAĆ DO NASZYCH OLIMPIJCZYKÓW?

Polscy olimpijczycy, którzy rozgłoszili się w wiosce olimpijskiej podają za pośrednictwem PAP swój adres i proszą najbliższych aby o nich nie zapomnieli.

A oto adres: 117 602 Moskwa, Prospekt Miczurina, Wioska Olimpijska — blok nr 12, polska ekipa olimpijska, skrytka pocztowa 4214.

Z obrad 83 Sesji MKOI

W środę przed południem na 83 sesji MKOI w Moskwie przedstawiony został pierwszy oficjalny raport o przygotowaniach do Igrzysk Olimpijskich 1984 r. w Los Angeles. Sprawy związane z przygotowaniem Los Angeles referował przewodniczący Komitetu Organizacyjnego — Peter Ueberroth. Podkreślił on, iż wszystkie koszty związane z organizacją Igrzysk pochodzą ze źródeł prywatnych i organizatorzy nie korzystają z dotacji rządu USA. Zapewnił on, że już w 1982 roku Los Angeles będzie gotowe do przeprowadzenia zawodów. Miasto posiada wiele obiektów sportowych, mających urządzenia odpowiadające standardom międzynarodowych federacji sportowych. Trzeba przypomnieć, że Los Angeles było już gospodarzem Igrzysk Olimpijskich w 1932 r. Proponuje się, aby XXIII Letnia

Olimpiada przeprowadzona została w dniach 26 lipca — 12 sierpnia 1984 r. P. Ueberroth zaprosił członków MKOI, iż przygotowania przeprowadzone zostaną zgodnie z Kartą Olimpijską oraz zaleceniami MKOI. Koszty przeprowadzenia Igrzysk pokryte zostaną z wpływów ze sprzedaży licencji, sprzedaży biletów. Zaproszenia do udziału w Igrzyskach wysłane zostaną do wszystkich krajów będących członkami MKOI.

Podczas sesji obecni byli również przedstawiciele Komitetu Olimpijskiego USA oraz organizatorzy Zimowych Igrzysk Olimpijskich 1980 w Lake Placid. Członkowie MKOI zapoznali się z raportem komisji finansowej oraz bilansem Zimowych Igrzysk w Lake Placid. Jak wiadomo, Zimowe Igrzyska przyniosły znaczny deficyt. (PAP)

Trójskokczek Olimpij najlepszy

Z udziałem 700 zawodników wczoraj w Łodzi rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów. Nie osiągnięto zbyt dobrych wyników. W trójskoku zwyciężył Krzysztof Rum z Olimpij, który skoczył 15,21 m. (ahe)

Zawody ratownictwa wodnego w Kiekrzu

W niedzielę o godz. 10 na przystani Ośrodku MSW w Kiekrzu odbyła się I wojewódzkie zawody ratownictwa wodnego ORMO. Celem tej imprezy jest popularyzacja społecznej działalności i systematycznego podnoszenia poziomu sprawności drużyn wodnych ORMO. W zawodach weźną udział drużyny 3-osobowe. W programie imprezy przewidziano holowanie manekina, rzut kołem ratowniczym, słalom kajakowym oraz przeszkodę na wodzie. Będą również pokazy pływackie, jazdy na nartach wodnych, a także pokaz desantu z motorówki na dużej szybkości. (ahe)

Warta zdobyła drugie miejsce

W Lublinie odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w pływaniu. Udział brali pływacy Warty. Bardzo dobrze spisał się tam Tomasz Rozmiar, który na dystansie 200 m zmienił, wyrównał rekord Polski juniorów — 2.16,8 min. — wywalczając złoty medal. Pierwszy był także Dariusz Tasarek na 100 m dow. — 57,3 sek. Zwyciężył on również na 200 m dow. — 2.02 min., a na 400 m zmienił, zajął trzecie miejsce — 4.55,4 min. Na drugim miejscu uplasowała się sztafeta 4x100 m dow. w składzie D. Tasarek, P. Abramowicz, K. Lipiński i T. Rozmiar. Natomiast Krzysztof Lipiński na 200 m grzb. był drugi —

2.19,3, a na 200 m mot. trzeci — 2.14,2.

W ostatnim dniu zawodów pływacy Warty zdobyli trzy dalsze medale. Dariusz Tasarek był pierwszy na 1500 m przepływając ten dystans w czasie 17.04,9 min. Na 100 m zmienił, zajął drugie miejsce — 1.12,0 min. Trzeci medal zdobyła Hanna Kozikowska, która na 800 m dow. była trzecia.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Poprawiono osiem rekordów Polski. W punktacji drużynowej zwyciężyła Polonia Warszawa — 155 pkt., przed Wartą — 145 pkt. i Stalą Stocznia Szczecina — 140 pkt. (ahe)

Wielkopolskie spółdzielnie mieszkaniowe najlepsze w kraju

W rozstrzygniętym niedawno krajowym współzawodnictwie za rok 1979, prowadzonym przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, niektóre spółdzielnie mieszkaniowe w Wielkopolsce, a zwłaszcza z Poznania zdobyły — tak jak w latach poprzednich — przodujące miejsca.

Wrzesińska Spółdzielnia Mieszkaniowa we Wrzesni (woj. poznański) wśród średniej wielkości spółdzielni zajęła po raz trzeci z rzędu I miejsce. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” z Poznania

rywalizująca z największymi spółdzielniemi w kraju zdobyła także I miejsce. Nadto Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu trzeci raz z kolei uzyskał I miejsce. Po raz drugi, też z rzędu, Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu zdobyła II miejsce.

W grupie średniej wielkości spółdzielni II miejsce uzyskała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast” w Złotowie (woj. pilski). (an)

Kary za okradanie rencistów i emerytów

Przed sądem rejonowym Łódź — Śródmieście zakończył się proces przeciwko szajce złodziei w perfidny sposób wykorzystujących w swym zbrodniczym procederze naiwność osób w podeszłym wieku. Jeżdżąc do różnych miejscowości kraju i działając w różnych grupach odwiedzali oni mieszkania rencistów, gdzie — podając się za pracowników ZUS lub funkcjonariuszy Opieki Społecznej i

obietując podwyżkę rent — okradali gospodarzy z oszczędności. Ogółem udowodniono im blisko 70 takich kradzieży.

Wyrokiem sądu 22-letni łodzianin — Andrzej Józwiak skazany został na karę 9 lat pozbawienia wolności oraz 180 000 zł grzywny. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od 3 do 5 lat pozbawienia wolności oraz odpowiednio grzywny. (PAP)

telefony donoszą...

● W pobliżu „Novotelu” przy ul. Warszawskiej w Poznaniu, kierowca samochodu marki BMW, chcąc uniknąć najechania na piesze, który nagle wszedł na jezdnię, skreślił w lewo i uderzył w drzewo. Cały ten manewr nie udał się, gdyż pieszy i kierowca odnieśli ciężkie obrażenia.

● W rejonie ulic Hetmańskiej i Madalińskiego, odniósł ciężkie obrażenia 72-letni mężczyzna. Został on potrącony przez tramwaj.

● Na ul. Poznańskiej w Pile, kierujący „Zukiem”, potrącił 69-letniego rowerzystę. Przewieziono go w ciężkim stanie do szpitala.

● Na ul. Estkowskiego w Poznaniu, doznał ciężkich obrażeń kierowca „Fiata” 126p, który uderzył w słup lampy ulicznej.

● Na ul. Poznańskiej w Czapurach została potrącona przez „Warsawę” 16-letnia dziewczyna, przebiegająca przez jezdnię. Doznała ona obrażeń. (b)

LOSOWANIE II

„Mały Lotek”

3 11 14 17 34

Końcówka band. 0209

LOSOWANIE I

„Express-Lotek”

1 7 21 27 35

12 16 19 32 42

Opóźnienia na budowach elektrowni

W br. na inwestycje energetyczne przeznaczono 47 mld zł, to jest znacznie więcej niż w poprzednich latach. W br. łączna moc naszych siłowni powino na zwiększyć się o 1620 MW, a elektrociepłowni o 1260 gcal/h. Równocześnie należy wybudować ponad 2600 km linii przesyłowych oraz znaczną liczbę stacji transformatorowych. Plan przewiduje również podjęcie eksploatacji węgla brunatnego w kopalni „Bełchatów”. Wykonanie tych zadań decydującą rolę będzie odegrała sytuacja energetycznej kraju.

Realizacja tegorocznego planu inwestycyjnego energetyki sprawia jednak wiele kłopotów, a budowa niektórych podstawowych obiektów jest opóźniona. W I półroczu br. przekazano do eksploatacji tylko blok nr 2 o mocy 20 MW w elektrowni „Polaniec” — jednostkę, która miała być uruchomiona w ubr. Na tomiaś planowany do przekazania w I półroczu br. blok nr 3 w tej siłowni będzie gotowy do piero w sierpniu. Powodem opóźnienia było niskie zaawansowanie robót w 1979 r. Oprócz elektrowni „Polaniec” napiecia występują również na budowach siłowni w Żarnowcu, a

także w Bełchatowie, w których to elektrowniach instalujemy wszystkie planowane na ten rok bloki energetyczne. Lepszą sytuacją jest w ciepłownictwie. Plan inwestycyjny I półroczu wykonano w całości i przekazano do eksploatacji nowe jednostki ciepłownicze o mocy 110 gcal/h — w Cieszyźnie, Skawinie i Bydgoszczy.

Opóźnienia na budowach elektrowni w dużej mierze wynika z niewykonania ubiegłorocznego planu inwestycyjnego energetyki. Aby odrobić zaległości, szczególną uwagę zwraca się na usprawnienie organizacji robót budowlano-montażowych, m. in. poprzez rozszerzenie zlecenia poszczególnym brygadom tzw. węzłów robót. Jednocześnie dąży się do poprawy stopnia wykorzystania sprzętu i maszyn budowlanych, a także do zwiększenia dyscypliny pracy i poprawy jej jakości. Wiele kłopotów sprawiają jednak nieterminowe dostawy urządzeń zwłaszcza z przemysłu kotłowego. Dotyczy to kotłów wodnych. W tym przypadku konieczna jest dokładna synchronizacja dostaw tych urządzeń z ich montażem na budowie. (PAP)

Latem w Wielkopolsce

W licznych fabrykach remonty maszyn

Remonty maszyn i urządzeń trwają w fabrykach przez cały rok, ale na miesiące wakacyjne przesuwają się ważniejsze naprawy i modernizacje.

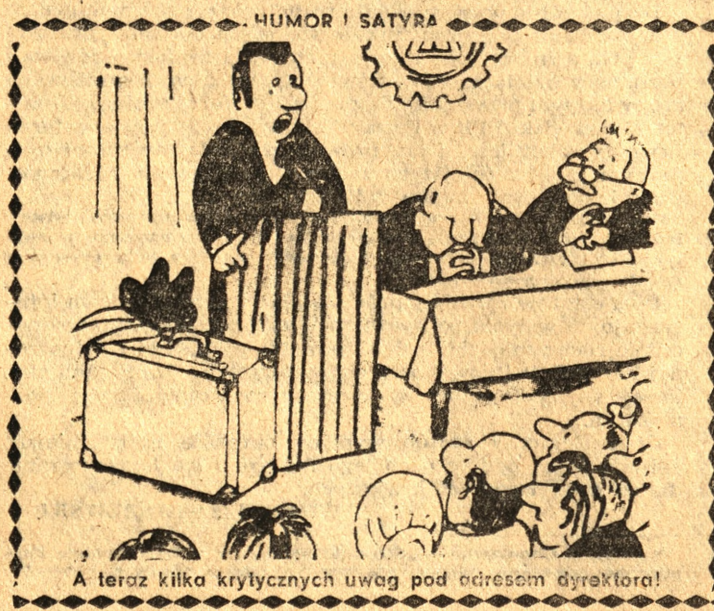
W Fabryce Lokomotyw i Wagonów HCP dobiega końca dwutygodniowa przerwa urlopową, podczas której pełne ręce roboty mają brygady mechaników i konserwatorów. W pierwszej kolejności zajęto się urządzeniami, których nie można wyłączyć z ruchu podczas normalnego toku produkcji. Przykładem może być śrutownica, niezbędna do czyszczenia powierzchni metalowych wagonów i lokomotyw, którą poddano remontowi kapitalnemu. W naprawie jest też m. in. stacja prób wagonów, maszyny stolarskie, wypożyczalnia. Elektrycy i instalatorzy zajęli się remontami urządzeń i sieci kablowej, przewodów sprężonego powietrza oraz przebudową stanowiska prób szczelności okien wagonowych i rurociągu acetylenowego. Brygada z „Taskomontu” zajęła się dalszą modernizacją hali przesuwnic, aby fabryka mogła w niedługim czasie podjąć produkcję wagonów o długości 27 metrów.

Od 7 lipca trwa postój w poznańskim „Stomilu”, natomiast tydzień później zatrzymano produkcję w Bolesławowie. Plan remontów w ponad pięćdziesięcioletnim poznańskim zakładzie obejmuje 131

pozycji, głównie napraw bieżących i średnich. Jest to ogromne zadanie jak na możliwości własnych brygad mechaników, tym bardziej, że nie uniknięto kłopotów z gazami technicznymi i niektórymi częściami zamiennymi. Sporą ich część trzeba wykonać we własnym zakresie.

Duży zakres prac wykonywany jest na Wydziale Pasów Klinowych, natomiast na Wydziale Opon Wielkogabarytowych remontowi poddano maszynę piaską. Trwa naprawa jednej mieszarki, kalandra czterowalowego i szeregu innych urządzeń, które w systemie czterobrygadowym pracują obecnie niemal bez przerwy.

W innych zakładach Wielkopolski trwają remonty głównych wydziałów tzw. gorących np. odlewni oraz poszczególnych maszyn i linii technologicznych. Postoje ogranicza się do minimum, by nie dopuszczać do większych zaległości produkcyjnych. Kiedyś jednak trzeba wykonać remonty urządzeń, by maksymalnie ograniczyć ryzyko awaryjnych postojów w ciągu roku. (bej)



A teraz kilka krytycznych uwag pod adresem dyrektora!

**CZAS PRACY HANDLU
W DNIACH OD 21 DO 24 LIPCA BR.
w Poznaniu**

PONIEDZIAŁEK — 21 VII 1980 r.

— czynne będą wszystkie sklepy — w normalnie obowiązujących godzinach pracy,
— sklepy mięsne i stoiska mięsne — wędliniarskie — będą nieczynne.

WTOREK — 22 VII 1980 r.

— czynne będą wyznaczone sklepy ze sprzedażą pieczywa i mleka w folii:
Szkoła 8, Lampego 8, Głogowska 85,
Rycerska 35, Limbowa 5
— od godz. 7 do 11,
— sklepy spożywcze:
Dąbrowskiego 41a, Os. Powstań Narodowych,
Głogowska 27, Dzierżyńskiego 146
— od godz. 9 do 14

oraz

— Os. Kosmonautów „Meteor”
— stoisko z pieczywem, mlekiem i art. podstawowymi
— od godz. 8 do 14,

— stoisko z wyrobami cukierniczymi i art. monopoliowymi
— od godz. 9 do 15,
— sklepy winno-cukiernicze HSI „Równość”
— od godz. 10 do 16,
— punkty sprzedaży „Ruchu” (50 procent)
— od godz. 7 do 19,
a na terenie imprez kulturalno-sportowych
— wszystkie placówki,
— zakłady gastronomiczne — czynne jak w niedzielę.

ŚRODA — 23 VII 1980 r.

— wszystkie sklepy w tym również mięsne i stoiska mięsne — wędliniarskie w sklepach ogólnospożywczych — czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy.

CZWARTEK — 24 VII 1980 r.

— sklepy mięsne i stoiska mięsne — wędliniarskie w sklepach ogólnospożywczych — będą nieczynne,
— wszystkie pozostałe placówki handlowe — czynne będą — w normalnie obowiązujących godzinach pracy
2388-K1

**Spółdzielnia Pracy
Usług Pralniczo-Farbiarskich
„SWIT”**



w Poznaniu

INFORMUJE PT KLIENTÓW, że
z powodu remontu zakładu
przy ulicy Dziekańskiej
i braku pary technologicznej,
w miesiącach: lipcu i sierpniu br.
mogą wystąpić
prze terminowania
w wykonywaniu usług pralniczych.
Przepraszając tą drogą, liczymy na wyrozumiałość wszystkich klientów. 2324-K1

Zguby • Różne

19 lipca zgubiłem portfel
w sklepie spożywczym
przy ul. Dąbrowskiego
82 z zawartością: 30 zł
renty. Znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodzeniem
do kierownika sklepu. Emeryt. 39500g

Czyszczenie obici mebli
dywanów na miejscu
u klienta tel. 454-69
do 9 rano Łukomska.
33125gpr

Ogrodzenia siatkowe
zdobne, kraty, konstrukcje
stalowe, tunele poleca
ca Wilński, tel. 12-62-02
3429g.

Cyklinowanie bezpyłowe
lakierowanie parkietów.
Kantak tel. 647-95.
35998g

Anteny telewizyjne
instaluje USP.
Tel. 753-34 godz. 13-15.
Aniola. 37570g

Zawiadamiam o otwarciu
Gabinetu Kosmetycznego
wyposażonego w najnowszą
aparaturę krajową i
zagraniczną. Jako nowość
polecam solarium firmy
Privileg, które daje trwałą
opaleniznę i nie zniszcza
naskórki. Zofia Bułhaska,
Poznań Świerczewo, ul. Janiszewskiego 19. 36981g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Ewa” szczęśliwie kojarzy
małżeństwa 80-952
Gdańsk — 6, skrytka 237.
2155-K2

Najstarsze w Polsce Biuro
Matrymonialne „Małżeństwo”
61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19.
37468g

Praca • Nauka

Malarzy zatrudnia, Marek
Schonert, Obornicka 39 m. 26.
32995g

Potrzebna pilnie gospo-
sia i pracownik na gospodarstwo.
Poznań, Staroleśka 184.
37949g

Opiekunkę / dochodzącą
do półrocznego dziecka
zatrudnia. Władysław O-
siedle Kraju Rad 18 m.
103, po szejnastej. 38890g

Potrzebna kulturalna pa-
ni możliwość ze Solaczą
do przygotowania wspólnego
przeżywania starszemu
panu. Referencje pożądane
ale nie konieczne. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39129g.

Przyjme tokarza —
skor. wynagrodzenie
wysokie. Tel. 401-45; po
godz. 18-751-01. 39230g

Zatrudnie pracownika
rolnego, warunki bardzo
dobre. Czaplewski Wroblewo
15 gmina Kostrzyn tel. 315.
39552g

Ogrodniwstwo zatrudni ko-
biety i mężczyzn. ul.
Staroleśka 165. 39431g

Korepetycje matematyki,
fizyki. Nowicki Brzechwy
40 (Ławica). 31790g

Sprzedaż

Sprzedam karoserie Fiata
125p po wypadku. tel.
77-80-56 po godz. 16.
39455g

Sprzedam deski szalunkowe
3 m. 3. Tel. 67-30-42.
39491g

Meble powojenne, tel.
77-88-25. 39512g

Sprzedam ciągnik Ursus
C 4011 po remoncie Stanisław
Przychodźki Kórnik
pl. Niepodległości 27
tel. 172. 39388g

Motocykl MZ 250/1 sprze-
dam tel. 67-11-43 po
godz. 16. 39654g

Sprzedam elegancki ko-
zuch damski. Tel. 618-14
po godz. 17. 39233g

Łódź wędkarska składana
sprzedam. Tel. 49-46-78
po godz. 20. 39437g

Kombajn „Vistula” sprze-
dam. Jordanowo 20 poczta
Jordanowo, wojew. zielonogórskie,
Cieśliska. 2136-K2

Ukorzenie sadzonki
chryzantem polecamy O-
grodnictwo, ul. Staroleśka
165. 39433g

Samochody

Sprzedam VW Golf wrze-
sień 1979 Diesel 4-drzwiowy
oraz Mercedes 200D 1977,
stan idealny. Oferty z ceną
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 62-B.

Sprzedam Fiata 125p
Combi oraz Nysę 522
(wysoka). Tel. 67-46-14
ul. Kopanina 83 (wieczorem).
39305g

Sprzedam karoserie Fiata
125p. Findera 5/7D m. 22.
38950g

Sprzedam Fiata 125p rocznik
1976 tel. 66-51-31. 39304g

Zuka A-03 ze skrzynią
nową sprzedam. Krotoszyn
ul. dr Bolewskiego 43a, tel. 25-99.
823p

Fiata 1500 rocznik 1979
sprzedam. tel. 432-31
godz. 7-15. 39253g

Lokale

Wzemię w dzierżawę wy-
godne samodzielne mieszkanie
w bloku lub willi. Cena do uzgodnienia.
Tel. 67-97-96. 38900g

Mieszkanie M-2 lokatorskie
w Bydgoszczy zamienię
na Poznań. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 33301g.

Nieruchomości

Przy granicy Poznania
wydzierżawie lub sprzedam
dom, obszerne budynki
gospodarcze na warsztat,
magazyny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 34334g.

Budowę domu — bliźniaczego,
powierzę natychmiast
solidnym wykonawcom
o dużym doświadczeniu.
Posiadam absolutnie wszystkie
materiały, dokumentację.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 37645g.

Kupię domek jednorodzinny
(może być w stanie surowym)
wraz z zabudowaniami
gospodarczymi oraz ziemią
o pow. 0,5 ha w okolicy
Poznania. W rozliczeniu
może być M-3 własnościowe.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19
dla 34714g.

Dom z zabudowaniami
nadający się na rzemiosło
sprzedam. Zielona Góra,
telefon 721-41. 2137-K2

Wysoki parter nowego domu
pięciopiętrowego 88 m²
z garażem i ogrodem 800 m²
w Darłowie nad morzem
sprzedam lub za miarę
na Poznań. Władysław
Koszałin tel. 320-17.
34592g

Dnia 15 lipca 1980 roku zmarła nasza kochana
mama i teściowa, przeżywszy lat 80, sp.

CECYLIA BĄCZYK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w
piątek 18 bm. o godz. 15 w kościele im. Marii
w Smochowicach, po czym pogrzeb o godz. 16
na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pograżeni

syn z żoną i rodziną

Os. Wielkiego Października 15 m. 126
dawniej ul. Ciepłowska 6. 39632g

† Dnia 16 lipca 1980 roku odszedł od nas nie-
spodziewanie opatrzony Sakramentami św.
mój ukochany, nigdy niezapomniany mąż, tro-
skiwi ojciec, brat, wujek, teść, zięć, szwa-
gier, dziadek, przeżywszy lat 56

JERZY BARANIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
7.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku i żałobie

żona z rodziną

† Dnia 16 lipca 1980 roku zmarła w wieku 87
lat opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana
matka, teściowa i babcia

MARIA SWOBODA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
11 w Sierakowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Sieraków, Dworcowa 38B m. 4. 39645g

W dniu 15 lipca 1980 roku zmarł nasz dłu-
goletni pracownik

DIONIZY KOTECKI

W Zmarłym straciłmy ośmiarnego pracow-
nika i serdecznego koleżę.
Rodzinie Zmarłego wyraży szczerą współ-
czucia składają

Pracownicy Oddziału
Państwowej Agencji Reklamowej
w Poznaniu. 1663-K3

Dnia 15 lipca 1980 roku zmarł nagle prze-
żywszy lat 65 mój najukochańszy mąż, brat
i wujek sp.

ANASTAZY OTTLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Os. Kosmonautów 4 m. 15. 39589g

† Dnia 16 lipca 1980 roku zasnęła w Panu
nasza ukochana mama, teściowa, babcia
i ciocia przeżywszy lat 78, sp.

JADWIGA JÓZWIĄK

z domu Szafer

Msza pogrzebowa odbędzie się w dniu 18 bm.
o godz. 11 w Otorowie. Następnie zwłoki prze-
wiezione zostaną na cmentarz w Wilczynie.

W głębokim smutku pograżeni

syn z rodziną

† Dnia 15 lipca 1980 roku odeszła od nas na-
maszczona Olejami św. przeżywszy lat 87
nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia
i prababcia, sp.

FRANCISZKA ŚMIGIEL

z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Poznańska 46/48 m. 16. 39611g

† W dniu 15 lipca 1980 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach nasza najukochańsza cio-
cia i siostra przeżywszy lat 78, sp.

JANINA GÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 17 bm
o godz. 15 w Jarocinie.

Pograżona w smutku

bratanica z rodziną

† Dnia 14 lipca 1980 roku zmarła po cięż-
kiej chorobie opatrzona Sakramentami św.
nasza ukochana mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 82

HELENA SPRINGER

z domu Kitzman

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżone

córki i rodzina

Dnia 12 lipca 1980 roku zmarła sp.

WALENTYNA BAK

z domu Szurkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

siostry i szwagier

† Dnia 12 lipca 1980 roku zmarł śmiercią
tragiczną, sp.

JÓZEFA ŁAWNICZAK

z domu Michalska — lat 71

ZYGFRYD ŁAWNICZAK

powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD
lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Strusia 6 m. 32. 39297g

W dniu 14 lipca 1980 roku zmarła w wieku
34 lat moja najukochańsza, najdroższa żona,
mój największy przyjaciel, najlepsza mamu-
sia, córka, siostra, bratowa

BARBARA GOŹDŹ

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
15 na cmentarzu w Głuszynie.

Mąż z córeczkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 39545g

† Dnia 15 lipca 1980 roku niespodziewana
śmierć zabrała na zawsze mojego najdroż-
szego męża, ojca i dziadka, przeżył lat 48

ZYGMUNTA KOŃCZALA

pozostawiając nas w głębokim nigdy nieza-
pomnianym smutku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 bm.
o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

Żonę, córkę z rodziną

ul. Tęczowa 19. 39643g

† Dnia 16 lipca 1980 roku zmarł tragicznie
nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść
i dziadek, sp.

STEFAN BIAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm
o godz. 13.30 na cmentarzu w Roźnowie.

Pograżona w głębokim żalu

RODZINA

Dnia 14 lipca 1980 roku zmarł nasz były dłu-
goletni pracownik

CZESŁAW ZGOŁA

wybitny specjalista i wychowawca licznych
rzesz służby klasyfikacyjnej, odznaczony Zio-
tym Krzyżem Zasługi, medalem 30-lecia PRL
oraz innymi odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. 7. 1980 roku
o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy Okręgowego
Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego
w Poznaniu. 1650-K3

Dnia 14 lipca 1980 roku zmarł nagle w wie-
ku lat 56 nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek
i brat

STANISŁAW PIĘTA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
8.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku

żona, dzieci i rodzina

† Dnia 15 lipca 1980 roku zakończyła swe
pracowite życie, opatrzona Sakramentami
św. w 95 roku życia nasza kochana matka,
teściowa, babcia i prababcia

ANTONINA MATERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

tel. Zgoda 24. 39617g

Dnia 15 lipca 1980 roku zakończyła swoje
pracowite pełne dobroci i poświęcenia życie,
namaszczona Olejami św. nasza ukochana żo-
na, mama, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 76, sp.

CECYLIA BILON

z domu Idziak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
16.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pograżona

RODZINA

ul. Kanakowa 12 m. 5. 39688g

Dnia 12 lipca 1980 roku odeszła od nas nie-
spodziewanie na zawsze w wieku 51 lat nasza
ukochana, nigdy niezapomniana żona, ma-
musia, córka, synowa, teściowa i babunia

HENRYKA SCHWIERZ

z domu Przychodźka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.

W bolesnym nieukojonym żalu

mąż i rodzina

† Dnia 13 lipca 1980 roku odszedł od nas za-
kończywszy swoje pracowite życie, opa-
trzony Sakramentami św. najukochańszy mąż,
najdroższy ojciec, zięć, szwagier, bratanek
i wujek, przeżywszy lat 54 sp.

ANTONI GRABOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Niestachowska 50 m. 77,
dawniej Kasprzaka 26 m. 7. 39255g

Dnia 14 lipca 1980 roku zmarł

WOJCIECH KOZIKOWSKI

mistrz murarski

członek Cechu Rzemiosł Budowlanych
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 17 lip-
ca 1980 roku o godz. 13 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerą współ-
czucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych
w Poznaniu. 1648-K3

† Zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1980 roku
zakończył swój żywot mój najdroższy mąż,
nasz kochany ojciec, sp.

TADEUSZ PAWLAK

notariusz

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia
17 bm. o godz. 15 w kościele św. Mikołaja do
kościółka Farnego w Ostreszowie, gdzie zosta-
nie odprawiona msza św. żałobna, po czym
nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz.

Żona z dziećmi

Ostreszów, Os. M. Nowotki 3A m. 8. 39496g

† Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 14
lipca

LIPIEC

17

Czwartek

Aleksa

Bogdana

Słońce: 4.49-21.07

TEATRY

LALKI I AKTORA — g. 10 „O Kasi, co gaski zgubiła”.
KLUB ROZRYWKI „BROWAR” (Park Kasprzaka) — g. 20 Halina Frackowiak zaprasza.

KINA

KDF MUZA — g. 15, 17.30 „Olimpiada 40” (pol. 12 l.), g. 20 „Dzień weselny” (amer. 15 l.).
APOLLO — g. 15 „Przez Góry Szahste” (amer. b. o.), g. 17.30, 20 „Z przewiazanymi oczami” (hiszp. 18 l.).

BALTYK — g. 10 Impreza dla dzieci z filmem „Niech się boi”, g. 12.30, 15.30 „Dziedzictwo” (ang. 18 l.), g. 18, 20.15 „39 stopni” (ang.).
GWIAZDA — g. 10, 11.30 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.), g. 13, 15.30, 17.45 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.), g. 20 „Sowizdrzał, Świętokrzyski” (pol. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 11.15 „Przygody Calineczki” (jap. b. o.), g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Obcy — 8 pasażer „Nostromo”” (ang. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Obcy — 8 pasażer „Nostromo”” (ang. 15 l.).

SLONCE — g. 15.30, 17.30 „Wujaszek czarodziej” (węg. b. o.), g. 19.30 „Król Cyganów” (amer. 18 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Terror Mechagodzilla” (jap. b. o.), g. 19.30 „Romantyczna Angielka” (ang. 18 l.).

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Powodzenia stary” (fr. 15 l.), g. 19 „Sabina Wulff” (NRD 15 l.).

WILDA — g. 10 „Ebirah, potwór z głębin” (jap. 12 l.), g. 12.30, 15.15 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.), g. 17.30, 20 „Chinski syndrom” (amer. 15 l.).

WROZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Morderstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krancowa od g. 9 do 20.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Waleki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999. Nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 889 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Stawiecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 21 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przebieg na wakacje; 13.35 Raul de Sousa i jego zespół; 14.00 Kąpiel melomana; 14.10 Studio „Gama”; 15.55 Człowiek i środowisko — gawędka; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert zyczeń; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Piosenki i tańce Afrikanian; 20.05 Wieczór w Studiu „Gama”; 21.15 Przebieg z Interstudium; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „U drzwi moich płomienie dalekiego ogniska” — spotkanie z T. Kwiatkowem; 10.30 Z nagranych Dizzy Gillespiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Poradnik Rodzina; 11.40 Lubelskie tańce ludowe; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 „Chian ti — chian ti” — śpiewa L. Prus; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Duet operowy; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 M. Pollini — gra Beethovena; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zado wolenie — Radioferie 1980; 16 L. Prus w duecie; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Kolejki Papusza” — aud. o cygańskich poetach; 17 Impreza jazzowa; 17.20 „Bilok” — fragm. opow. J. Iwaszkiwicza; 17.40 Z cyklu: „Życie rysy miast polskich” — Opoczno; 18 P. Czajkowski: „Francesca da Rimini” op. 32; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Sładem inwazyjnych miliardów; 19 Laureaci konkursu im. H. Wieniawskiego op. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20 Studio Relaks; 20.10 Musica polonica nova; 21 J. Brahms: Trio Es-dur op. 40; 21.40 H. Dutilleux: „Metaboles” — 3

KIEDY WODY POD DOSTATKIEM?

Kiepsko smakuje ale zdrowiu nie szkodzi

Pisanie o braku wody w chwili, gdy na wielu obszarach występuje powódź zaskarża nie do kpiny. Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, że sytuacja powodziowa jest przemijająca, natomiast nasze kłopoty z wodą pitną występować będą długo, jeśli nie stale. Wynikają bowiem zarówno z niedoinwestowania urządzeń wodociagowych jak i ze zmniejszenia się zasobów wody w ogóle. Jest jej coraz mniej i jest coraz bardziej zanieczyszczona. Warto więc pamiętać o jakości wody pitnej dostarczanej do naszych mieszkań.

W Poznaniu wodę dla celów komunalnych pobiera się z znacznej mierze z Warty, która jest rzeką mocno zanieczyszczoną. Stopień zanieczyszczenia zależy często od pory roku i rodzaju ścieków odprowadzanych przez przemysł. Szkodliwe substancje płyną również z mieszkań (chłodziwy w postaci detergentów występujących w proszkach do prania) czy też z pól uprawnych (nawozy azotowe). Wszystko to sprawia, że woda z Warty w swej pierwotnej postaci przypomina „piorunującą” substancję i aby mogła popłynąć z kranu do szklarki musi być poddana kosztownym i skomplikowanym procesom uzdatniania. Najskuteczniejszym i najtańszym zarazem sposobem jest jej chlorowanie. Jednakże wygląd, smak i zapach chlorowanej wody nie zachęcają do jej spożycia. Niestety na razie jesteśmy skazani na chlor (tylko tu i ówdzie próbuje się stosować inne środki).

Nad tym, by w Poznaniu występował on w rozsądnym granicach, zgodnie z normami, czuwał a nie psuł smaku wody czuwa Terenowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna. Kontroluje ona jakość wody dostarczanej do sieci miejskiej i nadzoruje laboratorium Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które również bada wodę pod względem jej przydatności do spożycia.

Chemiczne i bakteriologiczne analizy wody dokonuje się po codziennym jej pobraniu z około 100 punktów sieci miejskiej. Ponadto kontrolowany jest proces uzdatniania wody w trzech stacjach — w Poznaniu i w jednej z jego okolic, gdzie pobiera się wodę gruntową znacznie lepszą od rzecznej. Badania prowadzi też laboratorium WPK, tak więc niemal cała sieć znajduje się pod kontrolą sanitarną. „Sanepid” bada ponadto jakość wody, dostarczanej do szpitali a także pochodzącej z wodociągów zakładowych oraz studni publicznych.

Nie zawsze zanieczyszczenie w sieci można szybko zlokalizować i usunąć, gdyż przemieszcza się ona wraz z wodą. Trzeba więc przepłukiwać całe odcinki, co jest kosztownym i pracochłonnym przedsięwzięciem. Na szczęście takie przypadki należą w Poznaniu do rzadkości. Zdaniem pracowników stacji „Sanepidu” woda w mieście jest stosunkowo dobrej jakości (stosunkowo — gdyż na przykład w Warszawie. Szczególnie, czy Wrocławiu jest znacznie gorsza). Woda komunalna w Poznaniu zawiera zbyt dużo różnego rodzaju zanieczyszczeń związków organicznych.

Niektóre z tych mikroorganizmów w połączeniu z chlorem dają właśnie ten nieprzyjemny zapach. Nie koliduje to z normami określającymi przydatność wody do spożycia, ale są one liberalne. Inaczej zresztą być nie może. Aby z kranu leciała naprawdę czysta i smaczna woda — czyste powinny być również rzeki. A to już mrzonka. W Polsce jest tylko 19 procent wód I klasy i aż 27 procent „zdeklasowanych”. I chociaż przeznacza się znaczne sumy na rozbudowę urządzeń oczyszczających, na wyraźną poprawę nie ma co liczyć.

Warto jeszcze wspomnieć o fluorowaniu wody, która zawierając taki dodatek wzmacnia znacznie strukturę kości i zapobiega próchnicy zębów. We Wrocławiu na przykład, gdzie od kilkunastu już lat do wody dodaje się fluor — próchnica zmniejszyła się aż o 50 procent. Również w Poznaniu wodę poddaje się fluorowaniu, lecz jedynie w stacji uzdatniania na Grobli. Tak więc jej korzystne działanie odczuć mogą tylko mieszkańcy najbliższych położonych terenów. W pozostałej części miasta tak „wzmocniona” woda rozplywa się w sieci mieszcząc się z wodą nie fluorowaną. Ma to się zmienić dopiero po zakończeniu rozbudowy stacji uzdatniania wody w pobliżu Poznania: woda stamtąd zawierając będzie również fluor. (jog)

Warto jeszcze wspomnieć o fluorowaniu wody, która zawierając taki dodatek wzmacnia znacznie strukturę kości i zapobiega próchnicy zębów. We Wrocławiu na przykład, gdzie od kilkunastu już lat do wody dodaje się fluor — próchnica zmniejszyła się aż o 50 procent. Również w Poznaniu wodę poddaje się fluorowaniu, lecz jedynie w stacji uzdatniania na Grobli. Tak więc jej korzystne działanie odczuć mogą tylko mieszkańcy najbliższych położonych terenów. W pozostałej części miasta tak „wzmocniona” woda rozplywa się w sieci mieszcząc się z wodą nie fluorowaną. Ma to się zmienić dopiero po zakończeniu rozbudowy stacji uzdatniania wody w pobliżu Poznania: woda stamtąd zawierając będzie również fluor. (jog)

Sołackie przejażdżki



Zdarza się, że pogoda jest rzeczywiście lipcowa i wówczas nie brakuje amatorów przejażdżki łódka w parku Sołackim w Poznaniu.

Fot. — R. Królak

Małe domki z wielkich płyt

Na obrzeżu budowanego spóldzielczego wielorodzinnego osiedla w Swarzędzu, od zeszłego roku powstaje także osiedle domków jednorodzinnych. Jest ono również spóldzielcze. Poznański „Inwestprojekt” zaprojektował 44 domki. Pierwszych 10 budynków wznoszonych przez Zakład Budowlano-Reмонтowy Spóldzielni Mieszkańców w Swarzędzu ma być gotowych pod koniec tego roku.

Domki powstają na całkowicie uzbrojonym terenie, a budowane są w technologii mieszanej — z wielkich płyt produkowanych w fabryce domów Poznańskiego Kombinatoru Budowlanego oraz cegły. Budynki przekazywane będą użytkownikom wraz z wszystkimi niezbędnymi instalacjami. Natomiast wnętrza wykańczane będą według upodobań przyszłych lokatorów. (a)

Nowe antylopy w poznańskim Zoo

Zoo przy ul. Zwierzynieckiej w Poznaniu wzbogaciło się wczoraj o parę antylop pochodzących ze środkowej Afryki, ale urodzonych w ogrodzie zoologicznym w Hanowerze (RFN). Młodziki para zwierząt jest też darem Hanoweru, współpracującego z Poznaniem. Ten gatunek antylopy nie ma żaden z ogrodów zoologicznych we wschodniej Europie. (an)

W piekarni przy ulicy Obodrzyckiej za pięć minut dwunasta

Na budowie piekarni przy ul. Obodrzyckiej nawet w nocy nie przerywa się prac. Bezpośrednio poprzedzają one rozruch technologiczny jednej z pięciu automatycznych linii do wypieku chleba, planowany w najbliższych dniach. Wczoraj sprawdzane były urządzenia instalacji gazowej. Duży ruch panował w kotłowni, która dzisiaj dostarczyć ma parę technologiczną i ciepłą wodę. Cała piekarnia została podłączona do sieci energetycznej. W hali produkcyjnej trwał natomiast rozruch mechanicznych linii do wypieku chleba, łącznie z piecem i urządzeniami do formowania ciasta.

W wielu pomieszczeniach do

biegały końca prace porządkowe. Ponadto prowadzone były roboty drogowe i sadzono zieleń.

Bez przerwy trwa montaż trzech pieców, których dostawa była znacznie opóźniona.

Można bez trudu zauważyć, że na budowie piekarni wybiła przysłowiowa godzina za pięć dwunasta. Nie ma pomieszczenia, w którym byłoby cicho i spokojnie. Wszędzie wykonywane są jakieś prace, choćby drobne — kosmetyczne. Dzień rozruchu technologicznego coraz bliższy i dlatego nie może być rozbieżności między dniem harmonogramem, a jego realizacją. (pik)

Krytycznym okiem

Informacja?

Dużo samozaparcia, niestety bez efektu, wykazać muszą ci wszyscy, którzy próbują dowiedzieć się godzin odjazdu i przyjazdu autobusów. Telefon informacji PKS na poznańskim dworcu dostarcza im wielu niezapomnianych wrażeń. Przez długie minuty wstuchiwali się do niego w jednostajny sygnał centrali, którego na dworcu nikt nie zamierza przerwać. Po chwili — dla odmiany — telefon jest już zajęty i znów trzeba odłożyć słuchawkę. Kolejna próba „dodzwonienia się” też kończy się fiaskiem — głosik powtarza w kółko — nie ma takiego numeru, choć każdy dobrze wie, że jest.

Tak godzinami można bawić się z autobusową informacją. Jeśli natomiast ktoś chce się naprawdę czegoś dowiedzieć, musi powędrować na dworzec. (jog)

Wykolejenie tramwaju w Poznaniu

Przy ul. Warszawskiej w Poznaniu wykoleił się w środę po godz. 19.00 tramwaj linii „8”, jadący na Śródkę. Przewoźnik został przy tym przez jeden z wagonów słup trakcyjny.

W związku z czym doszło do zerwania sieci energetycznej i wielogodzinnej przerwy w ruchu w tej komunikacji.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 9 „Śmierć po irlandzku” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Pow. w wyd. dźwięk. — J. Purmant: „Rzeczywistość”; 11.30 Z nagranych Clifforda Browna; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 Rozmowy z S. Lo rentzem; 14 W tonacji Trójką; 15.05 „Od Berlioz do Bouleza” — franc. muzyka symf.; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Rep. pt. „Jeśli się żyje pod jednym dachem”; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Katy widzenia; 19.15 Śpiewają skrzypkowie; 19.35 Opera tygodnia — A. Gretry: „Ryszard Lwie Serce”; 19.50 „Śmierć po irlandzku” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.45 Śpiewają gitarzyści; 21 Reminiscentje muzyczne; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Beaud; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Śpiewają pianisci; 23 Album poezji polskiej; 23.05 W tonacji Trójką; 24 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 F. Liszt: Fonn-tanny Willi d'Este (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 W kregu spraw rodzinnych — „Urlop razem czy osobno”; 8.55 Graj kapelo; 9 „Wędrujemy z piosenką”; 9.25 F. Mendelssohn-Bartholdy: Oktet Es-dur op. 20 (stereo); 10 Jez. francuski; 10.15 „W innym lesie, w innym sadzie” — śpiewa H. Kunicka; 10.20 Ballady i serenady; 10.50 Śpiewa H. Kunicka; 11.15 Z dala od utartych szlaków — Roztocze; 11.30 Verdi — Sceny z „Otella” (stereo); 12.35 Czas dobrych gospodarzy; 12.55 Głoda płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo; 13.50 Tu Studio Stereo d.c. (stereo); 14.45 Muzyczny upominek — Irak; 15.05 T.P.R. —

Pół wieku Teatru Polskiego Radia: „Imię pan Boruta”; 16.05 Na uka i technika; 16.30 Rozmowy o wychowaniu; „Rodzinne tajemnice”; 16.40 Z cyklu: „Tematy po zornie nieaktualne” — felieton; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. eko nomiczna; 17.25 Antena młodych — aktualności młodzieżowe; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzory — O wychowaniu funkcjach pracy; 18.45 Prawdy i legendy pamietników — Fiodor Dostojewski cz. III; 19 Kraje arabskie — Emiraty; 19.15 Jez. francuski; 19.30 Stereo: Wic czór w Stereo; 22.15 Ziemia, czło wiek, wszechświat: Chemia — zagrozenie czy bogostawienstwo; 22.35 Pomnikowe legendy — Adam Mickiewicz; 22.50 K. Szymanowski: „Zulejka”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie — w programie „Nieobozowa akcja letnia” — „Nostan Doom” odc. z se-

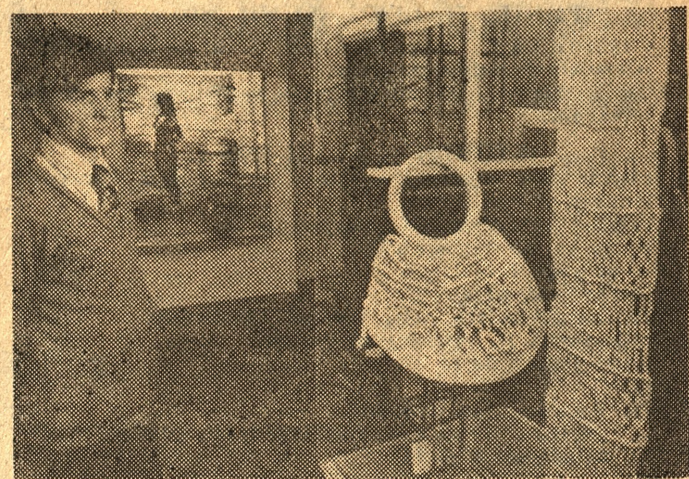
rii „Wojna planet” — amer. film animowany (kol.); 15.55 — Obiekt; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Wakacje w kregu rodziny”, w programie m. in. polska nowela „Pozarowski”; 17.35 — „Z paletą na poligonie” — reportaż wojskowy (kol.); 18.00 — „Turystyka i wypoczynek” (kol.); 18.20 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 18.50 — Dobranoc (kol.); 19.00 — Lekarz radzi; 19.10 — Studio Olimpijskie — Moskwa 80; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Van der Valk” odc. pt. „Pozory myla” — ang. film kryminalny (kol.); 21.00 — „Pegaz” (kol.); 21.50 — Program na temat polskiej polityki zagranicznej; 22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 — „Trybuna Literacka”

PROGRAM 2

10.00 — „Halo na łączach” — „Piosenka na medal” — program rozrywk.; 10.45 — Turystyka i wypoczynek; 11.15 — „Gwiazdozbiór” — Zdzisław Maklakiewicz;

12.00 — Dziennik (kol.); 16.00 — „Latający Holender” — W programie: udział „Daru Pomorza” i „Pogoni” w Operacji Sali, udział polskich jachtów w olimpiadzie, Jastarnia — obóz „Bractwa Żelaznej Szekli”; 16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 8 (kol.); 17.00 — „Halo na łączach” (kol.); 18.05 — „Spotkanie z Irakiem”; 18.10 — Irak dziś — reportaż; 18.30 — Ślady historii — film „dok.”; 18.50 — Przemówienie ambasadora republiki Iraku; 19.10 — Program lokalny z Łodzi; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — NURT — Pedagogika — sylwetka wybitnego pedagoga — prof. Aleksandra Kaminiego Prow. doc. Irena Lepalczyk (kol.); 21.40 — NURT — Pedagogika — Spotkanie z odbiorcami NURTU. Prow. prof. Bogdan Suchodolski (kol.); 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.20 — „Halo na łączach”; 22.55 — NURT — Nauczanie początkowe — Język polski — podsumowanie (kol.).

Wystawa rękodzieła



W poznańskim Pałacu Kultury czynna jest wystawa rękodzieła artystycznego — dzieł plastycznych uczestników zajęć w Pałacu Kultury, które prowadzą artyści-plastycy: Bernardyna Jaskólska-Mnichowska (pracownia ceramiką) i Jędrzej Stępek (pracownia gobelinu). (bran)

Na zdjęciu: fragment wystawy w Pałacu Kultury.

Fot. — R. Królak

Choć nie przybyło wagonów przewieziono więcej ładunków

Mając do dyspozycji tyle wagonów, ile w takim samym okresie ubiegłego roku, załogi poznańskiego Węzła PKP przewiozły dotychczas około 200 000 ton ładunków więcej. Jak to uczyniono? Przede wszystkim dzięki przyspieszeniu rotacji wagonów między klientami, u których z kolei przeładunki odbywały się sprawniej. Są też one solidniejsze, skoro każdy wagon zabiera obecnie średnio o pół tony ładunków więcej niż w tym samym okresie zeszłego roku.

Jeśli wziąć pod uwagę, że zadania te realizowane są przy zatrudnieniu mniejszym o około 200 osób, oczywiste się stanie, że poznańscy kolejarze pracują wyjątkowo wzmocnionym rytmem. Ich wysiłek przejawia się też w społecznej aktywności. Realizują wiele czynów produkcyjnych i społecznych. M. in. pracownicy Wagonowni naprawili dodatkowo 69 wagonów towarowych i 27 osobowych, a Odcinka Łączności Przewodowej na stacji Poznań-Franowo zbudowali centralę megafonową na górze rozrządowej.

Znaczna część społecznych przedsięwzięć wykonana została w Obywatelskim Czynie 35-lecia Polski Ludowej. Z jego podsumowania wynika, że około 1900 kolejarzy przepracowało bezinteresownie 33 000 roboczogodzin.

Szczególnie wyróżnili się: Jacek Cybichowski, Zbigniew Jarczyński, Edward Kamiński, Franciszek Kram, Michał Łała, Ryszard Nowak, Janina Olejniczak, Józef Popielski, Mirosław Piętko i Józef Wilczek. Oni też na dzisiejszym spotkaniu z przodownikami czynu 35-lecia otrzymają dyplomy Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Zespołowe zaś dyplomy przyznano Odcinkowi Łączności Przewodowej we Franowie, poznańskiej Lokomotywni Pozaklasowej, stacjom w Luboniu i na Garbarach oraz Oddziałowi Zmechanizowanych Robót Drogowych. (bop)